

**PROTOKÓŁ NR 26/2012
posiedzenia Komisji Rewizyjnej RMP
w dniu 18 stycznia 2012 r.**

W obecności kworum **Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk** otworzył posiedzenie Komisji Rewizyjnej i podziękował obecnym za przybycie oraz przedstawił porządek obrad.

Lista obecności członków komisji i gości uczestniczących w posiedzeniu stanowią załączniki nr 1 i 2 do protokołu.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk przedstawił poniższy porządek posiedzenia.

Porządek obrad:

1. Kontrola gospodarności świadczonych usług przez Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji, w szczególności usług świadczonych na basenach miejskich w ramach realizacji planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Poznania na rok 2012.
2. Przyjęcie sprawozdania Komisji Rewizyjnej RMP z działalności w roku 2011.
3. Sprawy bieżące.
4. Wolne głosy i wnioski.

Ad. 1 Kontrola gospodarności świadczonych usług przez Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji, w szczególności usług świadczonych na basenach miejskich w ramach realizacji planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Poznania na rok 2012.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk przypomniał, że jest to kontrola kontynuowana z roku 2011r oraz ustalił, że wpłynęły dokumenty dot. tej kontroli. Poinformował, że te dokumenty analizuje Wiceprzewodniczący Kaczmarek.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek przedstawił, co zawierają dokumenty, które wpłynęły z POSiR (teczka sprawy RM VIII-1171.4.2011). Wskazał, że jest to wykaz umów z 2009 i 2010r. Można się zorientować co było przedmiotem umowy, są daty, tych umów było bardzo dużo, jednakże brak tam informacji na temat kwot. Poprosił o uzupełnienie tych umów o kwoty. Brak tych kwot powoduje, że te materiały nic nie dają i nie wnoszą do analizy.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak, na pytanie **Przewodniczącego** o przyczynę braku kwot odpowiedział, że miał być rejestr, a w rejestrze nie ma kwot.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek poprosił również o kilka takich umów. Poinformował, że Komisja otrzymała również strukturę organizacyjną POSiR. Dodał, że między rokiem 2009 i 2012 nie ma dużego przyrostu etatów. Stan wyjściowy na 2009 to 183,5 etaty, który został zwiększony do 195, co zostało uzasadnione powstaniem nowego oddziału „Stadion Miejski” oraz zwiększeniem na oddziale Chwiałka. W bilansie wskazał na zysk i stratę oraz otrzymał wyjaśnienie, że dotacja jest przychodem i podlega opodatkowaniu. Przedstawił kwoty z tego bilansu.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że dla niego wynik jest na zero i że zakłady budżetowe nie są spółkami i nie będą maksymalizować zysku i mają na celu realizację określonych zadań.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zwrócił uwagę na zmianę funduszu inwestycji, wydatków majątkowych. Komisja otrzymała również cennik usług - ceny nie wzrastają jakoś skokowo na poszczególnych oddziałach lub pozostają bez zmian. Zwrócił uwagę, że w umowach często pojawiają się zlecenia kancelariom wykonania różnych ekspertyz, a w POSiR jest 2,5 etatu dla radcy prawnego. Poprosił o wyjaśnienie tych zleceń.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk za aprobatą pozostałych członków Komisji poprosił o wszystkie umowy.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek poprosił o kilka umów mailowo z podaniem numerów. Zwrócił uwagę na zbieżność nazwisk w umowach na obsługę półmatratonu i maratonu w roku 2009 i 2012. Wymienił takie nazwiska jak Mielecka, Rajewska, Spaleniak, poprosił o wyjaśnienie jak są wybierane osoby.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że jego syn pracował jako ratownik jeszcze przed nim. Ci ludzie byli dobierani w ten sposób, że byli to studenci a chodziło o to, żeby było jak najtaniej.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski zapowiedział, że wyjaśni tą sprawę wewnętrznie, a następnie odpowie.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk uważał, że to jest detal w całej tej kontroli, bo pewnie są to drobne kwoty. Natomiast chcąc mieć perspektywę funkcjonowania tej jednostki, chcieliby mieć pewność, że pewne zasady są zachowywane, więc będą wdzięczni za wyjaśnienia.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zainteresowany był na jakiej zasadzie dane osoby otrzymują umowy. Zwrócił uwagę, że często zdarzają się umowy podpisywane z tą samą firmą.

Przedstawiciele Poznańskich Ośrodków Sportu i Rekreacji: Dyrektor Ryszard Żukowski, jego Zastępca Jarosław Spaleniak i Kierownik Stanisław Hoffa, odpowiadając na pytania Przewodniczącego Komisji, Szymona Szynkowskiego vel Sęka oraz członków Komisji: Adriana Kaczmarka, Urszuli Steckiej i Dominiki Król wyjaśniali szereg kwestii. Na pytanie o kryteria dot. zawierania umów, **Dyrektor** wyjaśnił, że każda umowa przechodzi przez procedurę. Umowa musi określać zakres. Jest wdrożony system zarządzania ryzykiem. Nie jest wdrożony do końca natomiast musi przejść przez umowy. Jest pewna procedura zawierania umów i nie ma możliwości zawarcia umowy bez przejścia tego całego obiegu. POSiR ma zarządzenie, które dotyczy wydatkowania środków i obejmuje też kwestię zamówień publicznych. Jest też dokument w postaci wniosku, który wnioskująca jednostka (oddział) musi pokazać, zawierający cel, kwotę (mowa jest o oddziale). Zostaje to sprawdzone najpierw pod kontem zgodności z planem, potem następuje decyzja, czy sugestia Działu Zamówień Publicznych w jakim trybie, czy jakim artykułem należy się posłużyć. Na końcu następuje akceptacja dyrektora. Poniżej 10 tys. zł nie jest wymagana ta akceptacja, wystarczy dyrektora Spaleniaka i zgodność z ustawą zamówień publicznych. To zarządzenie reguluje również to, jak i kiedy należy zawrzeć umowę, a kiedy ta umowa jest niepotrzebna. Zaczyna się to od kwoty 2 tys. zł. Powyżej powinna być zawarta umowa. Np. telewizor do hotelu kosztuje 2,5 tys. zł. Trudno z Media Markt zawierać umowy. Jeżeli są cenniki, kupując coś z hurtowni to umowa nie jest wymagana. Jeżeli dotyczyłoby to usług lub jakichkolwiek innych sytuacji, wtedy byłoby roszczenie o prawidłowe wykonanie umowy, wtedy jest potrzebna umowa, którą również akceptuje radca prawny itd. Ten system jest wdrożony od dawna, on się zmienia i jak się zmieniają ustawy jest dostosowywany. Czasami trzeba wprowadzić jedną komórkę więcej, która musi to sprawdzić, czasem okazuje się, że ta komórka jest niepotrzebna. **Radny Kaczmarek** zwrócił uwagę, że w roku 2009

przetargi nieograniczone była dwa, i na roboty budowlane 18 przetargów, natomiast budzi jego zaniepokojenie ilość zamówień z wolnej ręki – tu poprosił o wyjaśnienie na piśmie dotyczące posłużenie się danym paragrafem ustawy. Zauważył, że w roku 2010 jest trochę mniej zamówień z wolnej ręki, które wymienił. Podsumowując, poprosił o wskazanie motywów takiej a nie innej decyzji, czemu to nie mógł być przetarg nieograniczony. **Zastępca Dyrektora, Jarosław Spaleniak** wyjaśnił, że np. przy robotach budowlano – montażowych nie do końca można przewidzieć czy coś będzie trzeba wykopać i ustawa prawo zamówień publicznych przewiduje nawet zwiększenie zamówienia o 50% od kwoty podstawowej wynikającej z przetargu. Przytoczył przykład tego, co było już kontrolowane – przetarg na firmę ochroniarską. Wyjaśnił, że tam jest sytuacja taka, że chronią również obiekty sezonowe. Nie są w stanie przewidzieć, czy obiekty letnie, które są czynne w sezonie, czy będą wymagały ochrony 60 czy 70 dni, bo niekiedy pada deszcz i nikt nie chodzi na basen. Przyjmują pewną średnią. Roczny koszt ochrony to jest kilkaset tysięcy złotych. Na pytanie o ochronę i oprócz tego iluś tam portierów na każdym oddziale odpowiedział, że jeżeli są portierzy to nie ma ochrony, np. na arenie. Zasada jest taka, że na wstępie musiałby zapłacić składkę, która w sumie spowodowałaby, że ochrona przykładowo byłaby droższa niż portierzy o 20 tys. zł. Wyjaśnił, że hotel i restauracja są sprzątane przez firmę zewnętrzną. Dodał, że dopiero za drugim czy trzecim razem znaleźli firmę, która wykonuje te usługi rzetelnie i na poziomie jakim chcą. Gdzieś tam są sprzątaczkę. Czasami bierze się osobę na umowę zlecenie. Na pytanie dlaczego tak dużo sprzątarek jest na basenie, **Kierownik Hoffa** wyjaśnił, że żeby mieć możliwość manewru, gdy ktoś zachoruje przerzucania pracowników z hali na basen czy inny obiekt wszystkie panie mają angaż sprzątaczkę. Ona faktycznie sprzątają i to jest ich częściowa praca. Reszta to jest obsługa klientów na basenie, depozyt, szafki. Tego nie może robić osoba z zewnątrz, która przyszła do pracy na dwa dni w ramach jakiejś firmy. Faktycznie tylko sprzątają dwie panie. Te panie mają odpowiedzialność materialną. W przypadku firmy sprzątajacej byłby wielki problem z odpowiedzialnością materialną. Dyrektor wyjaśnił, że najważniejsze jest to, jaki kto ma zakres obowiązków oraz przyznał, że być może te stanowiska należy inaczej nazwać. Na pytanie o 5 portierów na Chwałce, **Kierownik Hoffa** wyjaśnił, że firma ochroniarska mogłaby zastąpić tych dwóch, którzy pracują nocą. Wyjaśnił, że nie ma żadnego respektu i nie ma możliwości wyegzekwowania od firmy pracy w nocy. Wielokrotnie zastał ich śpiących w ogóle nie mających wpływu na obiekt, a szefostwo firmy nie stwierdziło uchybień. To, że oni odpowiadają materialnie to jest skutek, natomiast im chodzi o to, żeby zapobiegać nim dojdzie do tego skutku. Zwrócił uwagę, jak ważna jest rola ochrony w hotelu nocą.

Najbardziej optymalne jest zatrudnienie swojego pracownika, któremu ma możliwość udzielenie premii. Przytoczył przykłady niewywiązywania się z obowiązków pracowników firm ochroniarskich. Odpowiedział, że kemping, hotel, restaurację sprząta firma. Wyjaśnił, że pokojowe w centrum hotelowym, to jest taka rezerwa strategiczna, że zawsze jest osoba na miejscu. Są takie dwie osoby dyżurne. Na zapytanie o 11 recepcjonistek, wyjaśniono, że są dwa hotele i to jest liczone na całą dobę. **Radny Kaczmarek** zwrócił uwagę, że jest też dużo umów, np. na osobę w charakterze kelnerki, kucharza. Wyjaśniono, że to jest przy obsłudze dużych imprez i że nie opłaca się zatrudnianie tylu osób przez cały czas. Dobrym źródłem zarobku jest organizacja imprez, szkoleń, uroczystości, styp i wtedy zawiera się umowę na parę godzin, jest kilka sal. Jest ogólny wskaźnik, który wynosi ok. 40% i jest on porównywalny w Wielkopolsce. Na pytanie, czy to się bilansuje, wyjaśniono, że do hoteli nie dokładają. Jeżeli jest zysk to te środki są przekazywane na inne zadanie. Wyjaśniono również, że hotel nie może istnieć bez restauracji. **Przewodniczący Szynkowski vel Sęk** zwrócił uwagę, że na etacie jest zatrudnionych 5,5 etatu kucharza, 4 etatu kelnera, oprócz tego w sezonie są, jak rozumie, dopisywane etaty dodatkowe. Otrzymał wyjaśnienie, że jest sporo imprez, że ponieważ jest hotel muszą być przygotowywane śniadania. Dzięki temu nie potrzebują zewnętrznego cateringu. Np. w okresie targów „Budma” nie ma nigdzie wolnych pokoi, ani na kempingu, ani w hotelu.

Przewodniczący Szynkowski vel Sęk porównał, że Atlantis ma ratowników zapewnianych przez firmę zewnętrzną i okazuje się, że to rozwiązanie, które wybrali jest tańsze. Otrzymał odpowiedź, że to są zupełnie inne baseny. **Radna Urszula Stecka** wyraziła swoje wątpliwości i zapytała się, jakie to są różnice. **Kierownik Hoffa** wyjaśnił co do ochrony szafek, że dot. to 10 dni w okresie zimowym - ferii. Część młodzieży przychodzi tylko po to, żeby okraść innych. Co do ratowników kilkakrotnie dokonywał przeliczeń i zwracał się do różnych firm o obsługę ratowniczą. Za każdym razem koszty były porównywalne, albo jego były mniejsze. Najprościej byłoby wszystko oddać firmie zewnętrznej, ale jest jeszcze coś takiego jak jakość obsługi takiego ratownika. U niego musi być to ratownik wodny, który zdaje egzamin ze sprawności, natomiast firma przyprowadza człowieka i stawia sztukę. Może się chlubić tym, że przez wiele lat nie było przypadku utonięcia.

Przewodniczący Szynkowski vel Sęk zwrócił uwagę, że jeżeli podzieli się ilość etatów w POSiR przez koszty pośrednie to okazuje się, że są jedną z najdroższych jednostek w mieście, czyli, że etat jest jednym z najbardziej kosztownych. **Zastępca Dyrektora** wyjaśnił, że te koszty są wzięte z budżetu zadaniowego oraz że są powiększone o dotacje na VAT, sztucznie zwiększone o 1 700 tys. zł. Wyjaśnił, że VAT jest czynnikiem zupełnie obojętnym i nie ma

wpływu na koszty. **Przewodniczący** zwrócił natomiast uwagę, że ten VAT jest dla miasta realnym kosztem. **Zastępca Dyrektora, Spaleniak** wyjaśnił, że Termy Maltańskie mają 0 zł na zatrudnieniu, ponieważ całość obsługi prowadzi spółka Malta. Malta i Chwiałka wchłonęła największą ilość tych kosztów pośrednich. Przez to robi się to teraz tak, że są koszty poszczególnych oddziałów i w stosunku do wysokości tych kosztów wrzucone są koszty zarządu i reszty. **Przewodniczący** zwrócił uwagę, że ten narzut administracyjny w różnych przypadkach jest różny raz jest to 100 tys. zł innym razem 35 tys. zł, poza tym koszt dykcji nie sumuje się w narzutach administracyjnych, które wykazują w budżecie zadaniowym. **Zastępca Dyrektora, Spaleniak** wyjaśnił, że tam jest VAT. **Przewodniczący** poprosił o podanie realnego kosztu etatu, poprosił o ujęcie wydatków pośrednich, ale w takim ujęciu, że odlicza się inwestycje oraz te zadania, które realizują jako wydatki bezpośrednie. **Zastępca Dyrektora, Spaleniak** wyjaśnił, że oni mają rachunkowość memoriałową, czyli mają koszty i przychody, a jednostki mają wpływy i wydatki. Następnie poinformował, że 3,5 tys. zł to są koszty osobowe wynagrodzenia pracowników brutto. **Przewodniczący** poprosił o obliczenie dla Komisji szczegółowo, jaka to jest kwota rocznie, ile kosztuje pracownik - etat rocznie. **Kierownik Hoffa** poinformował, że płaca zasadnicza sprzątaczk (wszystkich 19 sprzątarek) na basenie wynosi 1360 zł brutto + 270 zł premia + staż 272 zł, razem brutto 1904 zł miesięcznie, trzynastka średnio 162 zł, razem 2066, ZUS pracowniczy 322, fundusz pracowniczy 51, razem średnia i 3.502 zł.

Zastępca Dyrektora, Spaleniak odpowiadając na kolejne pytanie wyjaśnił, że są następujące działy: finansowo – księgowy, zamówień publicznych i realizacji inwestycji, organizacji i kadr, organizacji imprez i marketingu, stanowisko ds. planowania, stanowisko ds. dzierżaw. Na pytanie, czy ta liczba jest adekwatna do zapotrzebowania, **Dyrektor Żukowski** odpowiedział, że zależy to od tego, czego oczekujemy. W jego ocenie należy powołać jeszcze dział zarządzania nieruchomościami, ale czeka jeszcze na wyniki pracy zespołu, który to potwierdzi. Mają dużo nieruchomości i tu poprzez zatrudnienie efektywność wykorzystania tych nieruchomości będzie zupełnie inna. Nad tym pracuje zespół. **Zastępca Dyrektora, Spaleniak** dodał, że zniknie im oddział Stadion Miejski. **Dyrektor Żukowski** na wątpliwości **radnego Kaczmarka** co do braku umowy na korzystanie z powierzchni Stadionu odpowiedział, że otrzymał informację, że Stowarzyszenie Wiara otrzymało jakieś pomieszczenie. W dobrej praktyce klubów jest to, że kluby z reguły udostępniają takie pomieszczenie swoim kibicom na koszt klubu. Ponieważ nikt nie obciążał ich za to pomieszczenie, zafakturował za okres jaki to pomieszczenie było udostępniane Wiarze Lecha i uzgodnił z Klubem, że klub mu za to zapłaci. Podstawą do tego była faktura za bezumowne

korzystanie. To było pomieszczenie nieogrzewane, czysto magazynowe. Lech przyjął tą fakturę i zapłacił. Umowa z operatorem miała być na początku podpisana gdzieś tak około czerwca, przesunęło się to z jakichś tam względów na wrzesień.

Przewodniczący Szynkowski zapytał się o plany restrukturyzacji POSiR. **Dyrektor Żukowski** wyjaśnił, że co jakiś czas w każdej organizacji powinien być czas refleksji i zastanowienia, czy można coś robić inaczej i lepiej. Stąd został powołany zespół przy wsparciu zewnętrznym prof. Wilczaka, który dokonuje analizy.

Radna Urszula Stecka zwróciła uwagę, że ostatnio, jako źródło poprawek na ostatnich czytaniach budżetu pojawia się modernizacja toru regatowego Malta. Poprosiła o rozpisanie i zapytała się, czy to jest stały koszt co roku. **Dyrektor Żukowski** wyjaśnił, że tam jest zaporą, która musi być co jakiś czas przeglądana, ponieważ nie ma takiego przeglądu, praktycznie trzeba by spuścić wodę z jeziora i zamknąć jezioro, ponieważ byłyby jakieś usterki, to mogłoby dojść do zalania części Poznania. Co cztery lata należy spuścić wodę i zebrać muł. Największym zagrożeniem jest jezioro swarzędzkie i to wszystko, co się po drodze dzieje.

Radna Urszula Stecka poprosiła o zestawienie tych zadań, które są coroczne przy takim torze oraz o dane z oddzieleniem tego, co jest kosztem bieżącej obsługi toru, a co inwestycją za lata 2009 i 2010.

Radny Adrian Kaczmarek poprosił o wersję elektroniczną tych informacji – tabelkę. Na propozycję **Dyrektora Żukowskiego** wyjaśnił, że on może wystosować zapytanie, co do tych kwestii, o których mówił, a pozostała część będzie sukcesywnie uzupełniana. Poprosił, żeby ten zestaw umów nie był w marcu. **Radny** dodał, że jeszcze o kilka rzeczy się zwróci, jeżeli chodzi o treść umów oraz że mogą to być skany przesłane do Komisji.

Na pytanie **radnej Dominiki Król** o planowane oszczędności w zatrudnieniu, **Dyrektor Żukowski** wyjaśnił, że ich działania polegają właśnie na zatrudnieniu osób, dlatego że oni świadczą generalnie usługi. Gdyby odcięli część usług, automatycznie mogli by odciąć część etatów, tylko że zmieniłby się zakres działania POSiR – u. Innym aspektem jest jakieś efektywne wykorzystanie. Na pytanie **Przewodniczącego**, czy zakładają znalezienie operatorów na niektóre oddziały, odpowiedział, że być może tak, natomiast w tej chwili nie chciałby niczego deklarować, ponieważ trwają rozmowy, prace. Znalezienie operatora jest nie zawsze dobrym rozwiązaniem. **Przewodniczący Szynkowski vel Sęk** dodał, że takie obiekty muszą mieć wkład publiczny, ponieważ nie są w stanie funkcjonować w pełni komercyjnie, natomiast pytanie jest na ile można je skomercjalizować. Okazało się, że Stadion można i jest jakaś tam umowa, która jednak będzie miastu przynosić dochód z tego obiektu. **Dyrektor Żukowski** wyjaśnił, że tu jest jeszcze jeden element. Miasto nigdy nie zakładało, że

wykończy pewne powierzchnie, które są przeznaczone pod wynajem, pod hotel. Stąd POSiR nie mógł wykorzystać całego potencjału tego stadionu. POSiR zajął się tylko wynajmem pewnych powierzchni, które dało się wynająć oraz wynajmem boiska na mecze. Gdyby POSiR mógł zaciągać kredyty to wykończyłby powierzchnie i ściągnąłby tam różnego rodzaju przedsięwzięcia – wybudował hotel. Być może byłoby to bardziej rentowne. Jaki byłby sens, żeby miasto budowało tam galerię handlową. Stąd konieczne było ogłoszenie przetargu i wybranie operatora, który takie cele realizuje. Zwrócił uwagę, że centrum hotelowe przy torze regatowym Malta ma za zadanie zachować atrakcyjność tego miejsca na mistrzostwa i jednak ułatwić pewną dostępność. Do kwietnia chcieliby wypracować pewne stanowisko i wówczas poddać je pod dyskusję.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się o pytania i podziękował za przybycie.

Ustalono, że POSiR przygotuje, bez dodatkowego pisma ze strony Komisji dla wszystkich członków Komisji drogą elektroniczną: 1) kwoty do wszystkich umów - sukcesywnie, 2) średni koszt pracownika, 3) wyjaśnienie dot. Wiary Lecha, 4) zadania bieżące jakie są wykonywane na Malcie w ciągu roku w latach 2009 i 2010, 5) wyjaśnienie, co do wyboru trybów przy zamówieniach i wyboru zapytania o cenę zamiast przetargu nieograniczonego.

Ad. 2 Przyjęcie sprawozdania Komisji Rewizyjnej RMP z działalności w roku 2011.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapowiedział głosowanie nad sprawozdaniem (*załącznik nr 3 do niniejszego protokołu*).

Głosowanie. Pan radny Adrian Kaczmarek – „za”, pani radna Dominika Król – „za”, pan radny Sławomir Smół – „nieobecny”, pani radna Urszula Stecka – „za”, Przewodniczący Szymon Szynkowski vel Sęk – „za”. (*Lista głosowań imiennych stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu*).

Ad. 2 Sprawy bieżące.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk poruszył temat parkingów. Zwracając uwagę, że mają napięty plan pracy oraz że wydaje mu się, wyraził, że ta sprawa jest kontrowersyjna i być może warto żeby Komisja coś w tej sprawie zrobiła. Otworzył

krótką dyskusję z zapytaniem, czy poszerzają plan pracy o tą sprawę, czy w pierwszej kolejności wystąpią do Prezydenta o wyjaśnienie w tej sprawie i na podstawie tej odpowiedzi podejmą dalsze decyzje.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wyraził zdanie, że to jest sprawa podobna do tej sprawy dot. kart do głosowania. Najpierw musieliby poprosić Zarząd Dróg Miejskich i Prezydenta o przedstawienie im sytuacji tego przetargu i motywów jego unieważnienia i od tych wyjaśnień uzależnią tok dalszego działania. Uważał, że nie ma konieczności dopisywania tego do planu pracy, bo to jest jego zdaniem kwestia dwóch spotkań.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk wyjaśnił, że jeżeli podjęliby decyzję o podjęciu jakiś działań formalnych, to wtedy musieliby rozszerzyć plan pracy.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zaproponował wystosować zapytanie i umieścić to w porządku na kolejne posiedzenie.

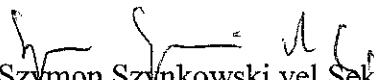
W związku z tym, że była zgoda pozostałych członków Komisji, **Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk** poprosił panią Olę o przygotowanie pisma do Prezydenta Kruszyńskiego, jako nadzorującego tą sprawę z prośbą o wyjaśnienie sytuacji związanej z ogłoszeniem, a następnie unieważnieniem przetargu na zarządzanie parkingami buforowymi w mieście. Zapowiedział, że będzie to w porządku posiedzenia zaplanowanego na 1 lutego, godz. 16. Oprócz tego w porządku znajdzie się punkt dot. kontroli teatrów miejskich.

Ad. 3 Wolne głosy i wnioski.

Ponieważ w tym punkcie nikt nie wyraził woli zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk** zamknął posiedzenie Komisji.

Przewodniczący

Komisji Rewizyjnej RMP


Szymon Szynkowski vel Sęk

Protokół sporządziła:
Aleksandra Kupczyk-Zajączkowska
Biuro Rady Miasta
30.01.2012 r.



**PROTOKÓŁ NR 30/2012
posiedzenia Komisji Rewizyjnej RMP
w dniu 21 marca 2012 r.**

W obecności kworum **Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk** otworzył posiedzenie Komisji Rewizyjnej i podziękował obecnym za przybycie oraz przedstawił poniższy porządek obrad.

Lista obecności członków komisji i gości uczestniczących w posiedzeniu stanowią załączniki nr 1 i 2 do protokołu.

Porządek obrad:

1. Kontynuacja kontroli gospodarności świadczonych usług przez Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji, w szczególności usług świadczonych na basenach miejskich, w ramach realizacji planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Poznania na rok 2012.
2. Sprawy bieżące.
3. Wolne głosy i wnioski.

Ad. 1 Kontynuacja kontroli gospodarności świadczonych usług przez Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji, w szczególności usług świadczonych na basenach miejskich, w ramach realizacji planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Poznania na rok 2012.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk poinformował, że do Komisji wpłynęło w dniu 15 marca pismo z POSiR – u, a następnie je odczytał (oryginał pisma znajduje się w teczce kontroli RM-VIII.1711.4.2011): „W odpowiedzi na pismo z dnia 6 marca 2012 r. uprzejmie informuję, iż w latach 2009 – 2010 POSiR zawarł ok. 2400 umów. Prośba Komisji o podanie kwot do każdej z dniach wiąże się z ogromnym nakładem pracy

i będzie bardzo czasochłonne. Na dzień dzisiejszy POSiR nie dysponuje takim zestawieniem i należałoby takie opracowanie sporządzić. W chwili obecnej, ze względu na obciążenie pracowników nie dysponuję środkami kadrowymi pozwalającymi w krótkim czasie przygotować cały materiał będący przedmiotem zainteresowania Komisji. W wyniku rozmów telefonicznych przeprowadzanych z Panem Przewodniczącym oraz przewodniczącym Adrianem Kamilem Kaczmarkiem ustalono, że Komisja prześle listę wybranych umów, które zdaniem Komisji są najistotniejsze z punktu widzenia prowadzonej kontroli i dla tych pozycji POSiR przekaże informacje o kwotach. W związku z powyższym uprzejmie proszę o dostarczenie powyższej listy w najbliższym możliwym terminie. Z wyrazami Szacunku Dyrektor Ryszard Żukowski". Przewodniczący zapowiedział, że chce na ten temat porozmawiać w gronie Komisji, też z państwem. Wyjaśnił, że też z panem Kaczmarkiem na ten temat rozmawiał i wyraził zdanie, że jest to też dla Komisji kłopot. Komisja musiałaby też teraz dokonać przeglądu i na podstawie dość wybiórczych informacji dotyczących tych umów na chybił trafił strzelać, które umowy zdaniem Komisji powinny tutaj zostać uzupełnione o kwoty. Wyraził, że dla nich zaskakujące jest, że takim zestawieniem nie dysponują (POSiR), bo wydawało się im, że księgowość w ramach swojej systematyki posiada takie tabele z wyróżnionymi kwotami, jeśli chodzi o zawarte umowy. Z drugiej strony to jest trudne, żeby teraz Komisja dokonywała tak naprawdę pracę, którą państwo powinni w ramach kontroli wykonać, czyli dokonywała analizy umów i wskazywała, które umowy powinny być uzupełnione o dane kwoty. Zapowiedział, że chce poddać pod dyskusję Komisji, jak dalej w tej sprawie procedować, głównie czekając na głos pana radnego Kaczmarka, który za tą kontrolę odpowiada.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wyraził zdanie, że on też jest trochę zdziwiony taką a nie inną systematyką. To jest też czas miniony i nie chciałby żeby Komisja była posądzana o utrudnianie prac przy przygotowaniach do Euro. Zaproponowała takie wyjście z sytuacji, żeby obecnie tą kontrolę zawiesili na te najbliższe dwa, trzy miesiące, gdzie właśnie będą i te przygotowania do Euro, i czas Euro. Wróciliby do tego po 15 lipca. Uważał, że czas wakacyjny będzie dobry do opracowania materiałów ku temu. W tym układzie kontrola by się kończyła z końcem września, początkiem października. Uważał, że to jest jedyne wyjście bo nie mają się teraz co przerzucać pismami, bo tutaj nie o to chodzi. Poprosił o poddanie pod głosowanie takiego wniosku, by tą kontrolę zawiesić i dalszy jej ciąg prowadzić po 15 lipca z datą końcową do 15 października.

Członek Komisji Sławomir Smół wyraził zdanie, że on się z tym zgadza. Po pierwsze jest to kwestia ich pełnego wglądu w działania POSiR – u, a druga to nie chcieliby przed tym okresem Euro, gdzie państwo są w jakiś sposób na pewno zaangażowani, nakładać takiego obowiązku, który byłby niemożliwy. Zapytał się pana Przewodniczącego, co w zamian?

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk odpowiedział, że jeżeli chodzi o kontrolę to mają prowadzoną kontrolę teatrów i muszą skończyć ZDM. Wyraził zdanie, że on też jest skłonny przychylić się do tego wniosku pod jednym warunkiem, że w momencie wznowienia kontroli oni to zestawienia kwotowe będą już mieli.

Członek Komisji Sławomir Smół dodał, że dają im w tej chwili czas, żeby tego nie robili w przeciągu tygodnia, dwóch czy trzech a nawet miesiąca - dużo czasu.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk uważał, że trzy czy nawet prawie cztery miesiące to jest duża ilość czasu. Podkreślił, że wykonując swoje obowiązki, wracając do tej kontroli, pewnie tak jak pan radny powiedział, gdzieś w okolicach początku lipca, czy połowy lipca, będą oczekiwać, że takie zestawienie zostanie Komisji przedłożone.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski zapowiedział, że zrobią wszystko co jest w ich mocy. Do czasu Euro w mniejszym zakresie, pewnie nawet w minimalnym. Po Euro, rzeczywiście mogą do tego nawet oddelegować pracowników tylko do tego zadania i takie zestawienie wykonywać. Nie wie, czy to będzie do 15, ale do 15 mogą przekazać znaczną część, a w terminie późniejszym resztę.

Członek Komisji, Sławomir Smół wyraził zdanie, że on rozumie, że przecież oni mają te faktury i te zamówienia, tylko nie mają ich w formie elektronicznej i to jest problem.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że to jest w formie elektronicznej, tylko trzeba wyszukać i dopasować poszczególny dokument do kwoty, ponieważ oni przesłali rejestr umów.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski odpowiedział, że przyjmują to i jeśli jest taka wola Komisji to byliby zobowiązani.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk poprosił pana Dyrektora, żeby z ich strony też była sumienność. Wyjaśnił, że Komisja w tej chwili nie zamierza państwa bombardować kolejnymi pismami, natomiast oczekuje od nich rzetelności w zakresie tego, żeby to rzeczywiście w momencie odwieszania kontroli zostało przedstawione. Podał pod głosowanie wniosek pana radnego Kaczmarka o zawieszenie kontroli Poznańskich Ośrodków Sportu i Rekreacji do 15 lipca. Na uwagę radnego Kaczmarka, żeby sprawdzić, na kiedy są wyznaczone posiedzenia w harmonogramie prac Komisji, uzgodnili datę 18 lipca.

Głosowanie. Pan radny Adrian Kaczmarek – „za”, pani radna Dominika Król – „nieobecna”, pan radny Sławomir Smół – „za”, pani radna Urszula Stecka – „nieobecna”, Przewodniczący Szymon Szynkowski vel Sęk – „za”. *(Lista głosowań imiennych stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu).*

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk podsumował, że zawieszają kontrolę Poznańskich Ośrodków Sportu i Rekreacji do dnia 18 lipca. Poinformował, że pozwoli sobie tą informację przekazać panu Przewodniczącemu Ganowiczowi, ponieważ zgodnie ze Statutem - tam są w prawdzie terminy instrukcyjne dotyczące tego, że kontrola powinna trwać pół roku, ale powinien być poinformowany o takiej sytuacji. Podziękował i zapowiedział przejście do spraw bieżących oraz wolnych głosów i wniosków.

Ad. 2 i 3 Sprawy bieżące oraz wolne głosy i wnioski

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk wyraził, że w ramach tego punktu chciałby poinformować, że ustalili z penem radnym Kaczmarkiem, że dokonają objazdu takiego kontrolnego w zakresie kontroli Zarządu Dróg Miejskich w najbliższy wtorek i zaczną prze południem. Poinformował, że nie ma dalszej korespondencji do Komisji. Zapytał, się, czy jest coś ze strony radnych. Ponieważ nic nie było, zapowiedział, że spotykają się 4 kwietnia i tam będą omawiać wnioski z tej ich wizytacji dotyczącej kontroli ZDM – u. Podziękował i zamknął posiedzenie.

Przewodniczący

Komisji Rewizyjnej RMP


Szymon Szynkowski vel Sęk

Protokół sporządziła:
Aleksandra Kupczyk-Zajęczkowska
Biuro Rady Miasta
26.03.2012 r.



**PROTOKÓŁ NR 40/2012
posiedzenia Komisji Rewizyjnej RMP
w dniu 12 września 2012 r.**

W obecności kworum **Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk** otworzył posiedzenie Komisji Rewizyjnej i podziękował obecnym za przybycie oraz przedstawił poniższy porządek obrad.

Listy obecności członków komisji i gości uczestniczących w posiedzeniu stanowią *załączniki nr 1 i 2 do protokołu.*

Porządek obrad:

1. Kontynuacja kontroli gospodarności świadczonych usług przez Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji, w szczególności usług świadczonych na basenach miejskich, w ramach realizacji planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Poznania na rok 2012.
2. Sprawy bieżące. Wolne głosy i wnioski.

Ad. 1 Kontynuacja kontroli gospodarności świadczonych usług przez Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji, w szczególności usług świadczonych na basenach miejskich, w ramach realizacji planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Poznania na rok 2012.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk poinformował, że członkiem Komisji, który prowadzi z ramienia Komisji czynności kontrolne jest pan Wiceprzewodniczący Adrian Kaczmarek. Oddał mu głos.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek poinformował, że otrzymali w czasie przerwy letniej ten wykaz o który prosili. Wyraził, iż rozumie on, że nie jest on w wersji elektronicznej skoro ma dopisane ręcznie kwoty. Mają wypisane kwoty, co jest bardzo fajne, ale też jest uwaga.

Mają tu taką sytuację, że jest wypisana umowa na wynajem części budynku na balkonie – Polska Telefonii Komórkowa, 46 tys. zł. Ale też jest na przykład umowa na wymianę 80 sztuk okien na 29 028 zł. Tutaj jest jedna generalna uwaga, on rozumie że ten pierwszy przykład to jest uzysk – przychód dla POSiR – u. Po prostu jest tam jakiś maszt i ta telefonii sobie z tego korzysta i daje za to 46 tys. zł. Natomiast, jeżeli zamawia się konkretną usługę, no to się za nią płaci i to nie jest zaznaczone. Mógłby być „+” przy tych umowach, gdzie jest przychód dla POSiR –u. Bardzo dużo jest różnych umów na korzystanie z obiektów, jak np. Arena, Malta, ale trzeba się bardziej wczytać, żeby wiedzieć, czy to jest przychód, czy to jest koszt. Zwrócił uwagę, że tych umów jest ponad tysiąc, więc nie są w stanie tego omówić i nie mają takiego zamiaru. Zapytał się, co to jest Jetfloat na terenie Ośrodka Malta za 65 tys. zł.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że jest to pomost z kostek, który można w dowolny sposób łączyć i dzielić. Ma to różne zastosowanie, np. są na tym robione sceny na wodzie. Jest chyba dwóch czy trzech producentów tego w Europie.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zwrócił uwagę, że jest np. kilka umów na pomieszczenia i to w tych samych datach, np. dla Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego, Wielkopolskiego Związku Sportowego, Wielkopolskiego Związku Towarzystw. Są te same daty, ale rozpiętość cen jest od 23 tys. zł do 14 tys. zł. Zapytał się skąd wynikają różnice, skoro okres jest ten sam.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że jeśli chodzi o Malte, to są zróżnicowane ceny w zależności od rangi zawodów. Cena wynika z kosztów. To jest od początku lutego do końca roku.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zauważył, że mistrzostw to chyba nie dotyczy. To jest umowa jakby na cały rok, są trzy podmioty i są trzy różne ceny.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski uzupełnił, że musieliby zajrzeć w umowy.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że to mogą być hangary. Część hangarów musi być opuszczonych przez jednostki na czas zawodów. Na pytanie Przewodniczącego Komisji, kto zawiera formalnie umowy, odpowiedział, że upoważnienie do zawarcia umowy ma pan dyrektor POSiR –u, z pełnomocnictwa wynika, że może przekazać upoważnienia dalej. Dyrektor Żukowski przekazał te uprawnienia kierownikom i zastępcom oddziałów. Ograniczone jest to kwotą, przy zakupie do 10 tys. zł., natomiast sprzedaż - im więcej tym lepiej.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski dodał, że w okresie badanym te umowy podpisywał dyrektor Rajewski.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się ile w sumie odprowadzają podatku VAT. Czy jest to jakaś szacunkowa kwota z tytułu wynajmu obiektów w ogóle, nie tylko dla jednostek miejskich.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że od dotacji też jest odprowadzany podatek VAT i jest to 8%, więc wypadnie ok. 10 mln, jak było 7% to 700 tys. On tak naprawdę nie odprowadza VAT –u. Przez ten cały okres odzyskują VAT z inwestycji, który potem zwraca do urzędu. Per saldo są nawet płatnikiem brutto. VAT jest to różnica pomiędzy podatkiem należnym a naliczonym. Jeżeli podatek naliczany jest wyższy jak należny to dostaje zwrot. Za rok 2010 i 2011 było to kilkadziesiąt milionów złotych. Na uwagę pana Przewodniczącego, że już nie będzie tylu inwestycji, przyznał, że tak, ale nie pamięta ile wyniósł dokładnie VAT odnośnie sprzedaży, ale to jest ok. 1 700 tys. zł, 1 800 tys. zł. Usługi stadionu i innych obiektów sportowych są objęte stawką preferencyjną. Np. gdy wynajmuje biuro, czy dwa pomieszczenia w ich „baraku dyrekcji”, to wtedy jest wyższa stawka 23 %.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk dopowiedział, że tam gdzie coś nie jest obiektem sportowym, tylko użytkowym wtedy jest stawka podstawowa, w przeciwnym razie jest stawka obniżona.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się o umowę najmu na pomieszczenia znajdujące się w hangarze na Terenie Malta, na terenach przyległych na ogródek gastronomiczny, która została podpisana na czas do 2019 r. Wyraził, iż zdziwiło go podpisanie umowy na tak długi okres. Podpisana była 1 maja 2009 r. do 30 kwietnia 2019 r. Firma SING sp. z o.o.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że na to była zgoda Rady Miasta. Wtedy pani radna Dudziak miała wątpliwości, czy ogłosić przetarg. Jest to miejsce takie, gdzie restauracja żyje w okresie letnim. 89 tys. zł jest to dochód roczny z umowy.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek przytoczył przykład umowy nietypowej na przygotowanie odzieży roboczej dla pracowników na Mistrzostwa Świata KSP Sp. z o.o. 21 tys. zł. Zapytał się kto wybierał tego typu firmę, bo tu jest dużo tego typu przedsięwzięć dosyć kosztownych, które jeszcze nie podlegają pod przetarg, natomiast są to dość duże kwoty jednorazowe – zlecenia. Czy wtedy np. odbywały się jakieś konkursy, czy to była decyzja dyrektora, czy decyzja kierownika? To było 9 lipca 2009 r.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski odpowiedział, że trzeba zajrzeć do dokumentacji, bo bez tego nie jest w stanie odpowiedzieć.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wyjaśnił, że bardziej pytał o procedurę.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk wyjaśnił, iż rozumie, że jest tu mowa o umowach zawieranych bez przetargu, bo przetargi każdorazowo podpisuje pan dyrektor.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że nie. U nich procedura jest troszeczkę inna. Najpierw jest uzyskanie zgody, potem jest określenie, czy jest to w ramach ustawy o zamówieniach publicznych, czy nie. U nich oddziały między sobą są niezależne. Dopiero u nich wiadomo, czy za kup tych Jetfloat – ów, które nakupowali w pięciu oddziałach muszą się zsumować i ten zakup wymaga przetargu.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk dodał, że zbierają po prostu informacje i to jest trochę tak jak w Wydziale Wspierania Jednostek Pomocniczych, że tam się zbiera zamówienia z osiedli i dopiero potem się decyduje, czy jest przetarg. Zapytał się, czy to jest duża suma kwotowo, rocznie obiektów wynajmowanych jednostkom miejskim, np. Szkole Mistrzostwa Sportowego, innym szkołom.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że wynajmuje MOPR za 2 tys. zł miesięcznie świetlicę na MOS – ie. Szkoła Mistrzostwa Sportowego im odeszła.

Kierownik Oddziału Chwiałka POSiR, Stanisław Hoffa dodał, że na obydwu salach gimnastycznych było to 140 180 zł.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się, czy szkoły też wynajmują basen przy ul. Chwiałkowskiego i jaka jest stawka, czy jedna z góry ustalona, czy dla podmiotów zewnętrznych inna, czy negocjowana indywidualnie?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że raczej negocjowana indywidualnie.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk rozumiał, że każdorazowo podmiot odprowadza VAT.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak sprostował, że on odprowadza. Go nie interesuje, czy podmiot jest płatnikiem, czy nie jest, on musi VAT od tej usługi odprowadzić.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się o całoroczne korzystanie z obiektów i poprosił o wyjaśnienie na piśmie skąd wynikają różnice w cenie, skoro okres jest roczny lub prawie roczny. Opis w wykazie jest literalnie taki sam, więc trudno się zorientować.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski poprosił o konkretne umowy.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zaproponował te trzy, o których mówił, czyli MA.2.4120-3/09-23, MA.2.4120-4/09-24, MA.2.4120-1/09-21.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że jest wewnętrzna procedura wydawania środków.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się, czy ta procedura jest stała, czy zmieniała się od roku 2009.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że nie zmieniała się w większości. Procedura odpowiada ówczesnym i dzisiejszym przepisom ustawy o finansach publicznych jak i ustawy prawo zamówień publicznych. Opisuując procedurę wyjaśnił, że do wydatków do wysokości 2000 zł, zgodnie z poleceniem dyrektora należy, skierować pismo do niego i on akceptuje lub nie akceptuje tego. Ocenia, czy jest to w planie. Natomiast wydatki powyżej 2 tys. zł. – sposób wydatkowania jest określony w zarządzeniu dyrektora. Należy wtedy zwrócić się z wnioskiem do dyrektora, z tym że ten dokument – jest określony jego wzór, kształt w zarządzeniu – przechodzi przez odpowiednie komórki. Sprawdzają, czy jest to wydatek zgodny z planem, czy jest celowy, czy ta kwota nie przekracza wielkości określonych w planie, on to akceptuje i przekazuje do organów zamówień publicznych, który sprawdza czy podlega to zamówieniu określają jaką procedurę zastosować, czy jest to z wolnej ręki, czy zapytanie o cenę. Na końcu jest zgoda dyrektora na taki wydatek. Przez inną komórkę są rozliczane inwestycje, wtedy nie przechodzi to przez dział ekonomiczny tylko przez dział inwestycji, który akceptuje, czy jest to kwota zgodna z planem w budżecie. Potem przepisy określają jaką procedurę zastosować. Następnie idzie to do dyrektora w celu akceptacji.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się o procedurę dotyczącą umów, które dla POSiR – u generują dochód.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że tu oceny dokonuje się na bazie cenników, które są sporządzone na bazie zarządzenia Prezydenta, który na podstawie uchwały Rady określił zasady na podstawie których mają, mogą czy powinni określić ceny świadczonych usług.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zgodził się, że dotyczy to stałych umów i powiedział, że chodzi mu również o zawieranie takich incydentalnych umów na wynajem. Wyjaśnił, że chodzi mu o to, w jakim zakresie i do jakiej kwoty kierownik ma swobodę zawierania takiej umowy, jej negocjowania.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że każda umowa musi przejść przez odpowiednie komórki w zależności od tego, czy jest to umowa wydatkująca środki, czy generująca przychody. Szef komórki akceptuje zapisy umowy, bądź nie zgadza się. Zaczyna się od dyrektora, który uruchamia cały proces, potem przechodzi przez dział



prawny, potem przez dział finansowy, przez dział zamówień publicznych, przez dział organizacyjny. Jeżeli mają do czynienia z formą zlecenia, jest obowiązek zgłoszenia do ubezpieczenia do ZUS – jeżeli jest to osoba fizyczna, przechodzi przez dział prawny. W dziale organizacyjnym są rejestrowane wszystkie umowy. Na końcu jest jego akcentacja bądź nie, jeżeli jest to kwestia zakupu, jeżeli nie, to do dyrektora. Na pytanie o umowy i górną granicę przychodu, odpowiedział, że nie ma takiego przepisu. Są ograniczenia umów sprzedaży, ale one dotyczą rozdysponowania majątku.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk wyjaśnił, że chodzi mu o to, czy czuwają nad tym, czy kierownicy poszczególnych oddziałów negocjują umowy jak najbardziej korzystne dla miasta.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że tak, bo on jest oceniany pod względem wykonania planu i przychodu. Jeżeli nie wykona planu dostanie niższą premię. A u nich premie są stosunkowo wysokie, gdy pensje są stosunkowo niewysokie.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się, jak to wyglądało w latach badanych przez nich, które oddziały generowały przychody na poziomie planu, poniżej planu.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że nie było jakiś specjalnych odchyleń. Posiadają obiekty, które nie są w stanie wygenerować super dochodów. Klientami są biedni mieszkańcy, albo biedne stowarzyszenia, albo biedne szkoły. Z tego co wie, to w całej Polsce obiekty sportowe nie generują dochodów, albo nawet generują straty.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk wyjaśnił, że to jest zrozumiałe, nikt nie zamierza zarabiać, chodzi o zmniejszenie kosztów - ewentualnie.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że jest system premiowy, że kierownicy mają cenniki, ale jest zgoda, jeżeli z kimś uda im się wynegocjować wyższą cenę, co się chyba nie zdarzyło, ale jest taka teoretyczna możliwość.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek przeszedł do kolejnego zagadnienia. Zwrócił uwagę, że jeżeli coś jest związane z informatyką, albo z internetem, to jest jedna firma, określona. Jeżeli coś jest nadzorem inwestorskim, to też jest ta sama nazwa firmy. Tak jest jeszcze w kilku rzeczach. Zapytał się, czy to jest praktyka jakiejś stałej współpracy z tymi podmiotami? Skąd to się wzięło?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że co do firmy informatycznej obsługa wymagała spełnienia standardów europejskich, a nawet światowych. Obawiali się zawalenia systemu informatycznego, ponieważ każda nowa firma ma inne pomysły. Do momentu, kiedy nie ma zagrożenia naruszenia ustawy – prawo zamówień publicznych, to

dokonują zamówień z wolnej ręki z firmą, która się po prostu sprawdziła, a porównując ceny rynkowe nie odbiegała, ani w jedną, ani w drugą stronę. Nie było przesłanek, żeby zorganizować przetarg. Być może zgłosiliby się studenci, którzy by to zrobili za 100 zł, ale ryzyko pograżenia imprezy byłoby zbyt duże. Obecnie, co do obsługi informatycznej, po przetargu, chyba wygrała inna firma.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zwrócił uwagę, że czasami te usługi informatyczne są drogie. Zwrócił uwagę na umowę na dostarczenie i montaż systemu adresującego przeznaczonego do nadruków na kopertach za 26.800 zł.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że to jest system, który na podstawie zgłoszeń uczestników do maratonu automatycznie będzie generował wydruk numeru, a ten numer jest drukowany na specjalnym papierze, który trudno rozerwać, jest nieprzemakalny, wytrzymały i jednocześnie tani. To jest system, który umożliwia przejście z listy startowej na wydruk numerów startowych z odpowiednimi danymi zindywidualizowanymi dla każdego startującego.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek rozumiał, że to jest system plus urządzenie drukujące. Zapytał się o umowę, w której kwiaciarnia od 11 sierpnia do 19 sierpnia dostarczyła kwiatów i zieleni za 19 tys. zł. Zapytał się o to, co w sierpniu się odbywa, co potrzebuje takiej ilości kwiatów?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że pewnie były to mistrzostwa świata. Powiedział, że nie sądzi, żeby to były same kwiaty, nie znając umowy nie jest w stanie powiedzieć, czego to dotyczyło.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek poprosił o umowę MA.1.2227 - 77/09 – 138. Zwrócił ogólną uwagę, że w tym wykazie czasami jest brak kwoty, tylko jest zrobiona kreska. Czasami jest to umowa o wzajemnej współpracy i wtedy wiadomo, że jest to bezkosztowe. Na przykład co do umowy na utrzymanie trawnika nie ma podanej kwoty. Takie rzeczy się w tym wykazie dosyć często zdarzają.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak poprosił, żeby pan Przewodniczący przysłał do nich wykaz tych umów.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się, dlaczego nie mają zestawienia takich umów z kwotami, tylko muszą to ręcznie wpisywać długopisem? Uważał, że poza ewidencją rachunków, to ewidencja umów, nawet gdy jest ich dużo, to jest taka dość podstawowa sprawa.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że mają ewidencję kontrahentów, potem złączyć to jest trudno. Poprosił, aby wybrać jakieś umowy. Wyjaśnił, że

nie sądził, że będzie musiał kiedykolwiek do każdej umowy przypasować poszczególne faktury czy rachunki. Ma to według kontrahenta, nie ma tego od strony umowy.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek uważał, że panu dyrektorowi byłoby wygodniej mieć nadzór nad tym, gdyby było takie zestawienie, które daje jakby pełen obraz.

Członek Komisji, Urszula Stecka zastanawiała się, jak rozliczyć dany projekt, np. maraton – tylko na podstawie wszystkich umów, a później na podstawie wszystkich wystawionych faktur.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że rozliczenie maratonu następuje poprzez odpowiednie księgowanie. Potwierdził, że jest osobne księgowanie dla każdego z projektów. Jeżeli ma stadion, to musi wiedzieć, które faktury dotyczą stadionu, a które dotyczą Term Maltańskich.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się, czy jest tak, że jeżeli realizują jakąś jedną dziedzinę, to mają pod tym rozpisane listy rachunków i kontrahentów, które są z tym związane.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że umowa nie jest dokumentem księgowym.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek powiedział, że skoro mają takie zestawienie, to prosi o wykaz kontrahentów z kwotami i opisem umowy takim, jaki jest tutaj, jeżeli umowa powtarza się więcej niż 5 razy z tym samym podmiotem. Podał przykład tej informatyki, gdzie znaleźli stałego kontrahenta i nie szukali już później kogoś innego na rynku i że np. zawarli 7 umów.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk na wątpliwości pana Dyrektora Spaleniaka wyjaśniał, że chodzi o takie przypadki, gdzie jest kontrahent pod którego jest podpisane więcej niż pięć rachunków.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zaproponował, żeby to było powyżej pewnej kwoty. Ostatecznie ustalił, że kwotowo ma to być powyżej 50 tys. zł z ograniczeniem do zakupów, niezależnie od ilości umów i faktur. Zwrócił uwagę na umowę z czerwca 2009 r., gdzie jest wykonanie strony za 2 300 zł, a wie, że gdzieś dalej wykonanie jakiejś innej strony będzie za ok. 40 tys. zł. Uznał, że 2 300 zł jest dobrą ceną, tylko go dziwią później te różnice.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, mówiąc, że z tego co pamięta kierownicy uzgadniali sobie strony. Jeżeli jest to skala roczna, to może być to, że zlecieli i ktoś inny aktualizował strony. Dodał, że musiałby widzieć umowę.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się o umowy ze sprzątaczkami, zwracając uwagę na to, że jest taki sam okres wykonywania pracy, tj. 16 luty do 31 marzec. Rozbieżności w tych umowach to jest 3.800 zł, 1.800 zł, 1.700 zł, 2.600 zł.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że to są umowy zlecenia, jest stawka godzinowa, okres może być teoretycznie ten sam, ale jest inna ilość godzin i stąd te różnice. Stawka była 10 zł za godzinę.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się, czy z ratownikami jest tak samo, ponieważ tu rozbieżności są jeszcze większe od 6.900 zł do 2.200 zł.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że jest tak samo, też przy stawce 10, czy 11 zł.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się, czy jest jakieś zróżnicowanie w tych stawkach godzinowych.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że dla tych prostych czynności - w cudzysłowie - dla ratowników, dla sprzątaczek jest jedna stawka, tak samo dla pomocy kuchennej. Może się zdarzyć, że pomoc kuchenna za jakieś wesele dostała wyższą stawkę.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk podsumował, że jeżeli wyjmą trzy przykładowe umowy i będą chcieli je przeczytać, to tam zawsze znajdą stawkę godzinową adekwatną. Różnica w kwocie zależy tylko od różnic w stawkach godzinowych.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że tak. Może się zdarzyć np. różnica na umowie o 1,50 zł, np. w przypadku wesela na kempingu gdzie trzeba było wszystko szybko zrobić.

Kierownik Oddziału Chwiałka POSiR, Stanisław Hoffa dodał, że też może być w drugą stronę, jeżeli mogli zatrudnić sprzątaczkę za 8 zł za godzinę, a nie za 10 zł.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek przedstawił przykład, mówiąc, że jest to jedna z umów nietypowych z pracownikiem gospodarczym o usunięcie betonu i starych farb. Praca tutaj była świadczona przez niecały miesiąc za 2.080 zł. Rozumiał, że to było na podstawie negocjacji, kiedy jest jakaś nietypowa rzecz do wykonania i wtedy szuka się osoby, która za jakąś tam kwotę się tego podejmie. Zapytał się, czy się szuka wśród swoich pracowników, czy na zewnątrz?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że najlepiej jest szukać wśród swoich pracowników i dać im zarobić, ponieważ warunki płacy nie są zbyt wysokie, o czym wiadomo, a dana praca wykracza poza zakres ich obowiązków. Na pytanie

Przewodniczącego, czy pracownicy wykonują to poza godzinami pracy, odpowiedział, że oczywiście.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się o umowę i o doskonalenie nauki pływania itd. – opis umowy jest taki sam i jest od 8.600, poprzez 10, 3, 2 tysiące do prawie 21 tysięcy.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że tu nie są stawki jednolite, mało tego ogłaszają przetarg na wykonanie tej usługi, czyli na kursy nauki pływania i one są zróżnicowane w zależności od tego ile dzieci do danego nauczyciela nauki pływania przychodzi. Im więcej przynoszą, tym więcej zarabia. To jest tak skonstruowane, jeżeli przyniesie 6 tys. zł, to dostanie 2 tys. zł, a jeżeli np. przyniesie 40 tys. zł to dostanie 10 tys. zł.

Kierownik Oddziału Chwiałka POSiR, Stanisław Hoffa dodał, że to zależy jak taka osoba potrafi te godziny wypełnić i mieć klientów. Jeżeli się przykładają i będzie miał w tygodniu 10 czy 20 godzin to będzie miał stawkę, a jeżeli ktoś będzie orłem i będzie miał 30 godzin to łapie się na parę złotych na godzinę więcej. To ma motywować go do jego wspaniałej pracy.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zwrócił uwagę na umowy najmu, których jest bardzo dużo na ten duży basen wraz z pomieszczeniami i wyposażeniem, i opis jest zawsze ten sam, i data jest w jednym wypadku, czy w większej ilości wypadków inna. Przytoczył przykład, że jeden klub płaci za ten sam okres więcej inny mniej. Zapytał się, czy jest tu jakaś uznaniowość.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że to wynika z jakiegoś cennika, jest większa ilość torów, albo czas.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk wyraził zdanie, że jeżeli oni nie mają tego oznaczonego to są „jak ślepi we mgle”, oceniając na podstawie tej tabelki.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że opis fakturowy jest prosty – wynajem basenu na okres taki i taki zgodnie z umową taką i taką.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek podał przykład klubu nurkowego Baltica - tam jest kreska. Wyjaśnił, iż rozumie, że tu nie udostępniają basenu za darmo. Zauważył, że więcej jest tych kresek i rozumnie, że przy sporządzaniu tego wykazu jakąś tam kwotę było ciężko odszukać.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zaproponował panu Wiceprzewodniczącemu, że niektóre umowy wrywkowo poproszą. Pan wiceprzewodniczący zaznaczy, które umowy są potrzebne dla takiej analizy porównawczej i wtedy je przejrzą. Ich jest za dużo, żeby przeglądać wszystkie.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że decyduje ilość, zakres.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zwrócił uwagę na umowę co do Areny na 250 zł, na umowę na 34 tys. zł z Politechniką Poznańską, na sezon akademicki 2009 - 2010.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że umowa jest zawarta na okres dłuższy do granic określonych w przepisach, na jaki można je zawierać. Zdarzyło się, że jedna faktura była wystawiona na dwa lata.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek przytoczył przykład umowy na wyprodukowanie spotu reklamowego. Stwierdził, że to jest na podstawie rozeznania kierownika, czy dyrektora. Zapytał się, kto się tym zajmuje, gdy jest potrzeba wyprodukowania jakiegoś spotu.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk dodał, że wyprodukowało to Radiowe Doradztwo Reklamowe.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek na wątpliwości pana dyrektora Spaleniaka odpowiedział, że to chyba będzie Chwiałka, bo oni niestety też nie dostali opisu.

Kierownik Oddziału Chwiałka POSiR, Stanisław Hoffa odpowiedział, że jeden spot był przy uruchomieniu lodowiska i rozpoczęciu jego pracy.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że te kwoty wnikają z cenników. Jak on by chciał spot zrobiony przez TVP 1, to tam by były kwoty sześciocyfrowe, gdy przez WTK to pewnie starczą cztery cyfry.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek upewnił się, że to było uprawnienie kierowników i dyrektor się już tym nie zajmuje.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że dyrektor musi podpisać. Na ogół jest tak, że jest cennik i np. wyprodukowanie kosztuje 2 tys. zł, ale oni np. dają im 10 karnetów dla 10 osób i wtedy będzie zrobiony za 1000 zł.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zwrócił uwagę na kwoty dla kasjerek na lodowisku i dodał, że rozumie, że to wynika z ilości godzin przepracowanych.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się, czy kreski mają interpretować tak, że umowa nie doszła do skutku?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak dodał – albo tak, że do tej umowy nie było w tym okresie żadnego rachunku. Np. umowa mogła być zawarta w grudniu a rachunek był w styczniu.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zauważył, że tu jest bardzo dużo umów z tymi kreskami i dobrze by było wiedzieć o co tu chodzi.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że musiałby mieć numery spraw, poprosił żeby może je przeczytać.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek odpowiedział, że nie, bo by je musiał pół godziny czytać. Przykładowo przeczytał, że ma tu umowę na wynajem powierzchni 2 metrów kwadratowych z przeznaczeniem na ustawienie automatu sprzedającego napoje i sprzedającego słodycze i tu jest kreska. Umowa ma numer CH.2.20153 – 81/09 z 1 listopada 2009 r.

Kierownik Oddziału Chwiałka POSiR, Stanisław Hoffa odpowiedział, że automaty zostały ustawione przy uruchomieniu lodowiska i zostały usunięte z uwagi na blokadę ruchu – tam było zagrożenie.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek stwierdził, że ta umowa nie doszła do skutku. Ale z Poznańskim Towarzystwem Hokejowym chyba doszła do skutku? Tu też jest kreska – umowa na lodowisku Chwiałka z wynajmem pomieszczeń i wyposażeniem.

Kierownik Oddziału Chwiałka POSiR, Stanisław Hoffa odpowiedział, że nie wie. Poznańskie Towarzystwo Hokejowe korzystało, być może, że faktura była w przyszłym roku, a w tym nie było wystawienia, ale korzystali i do dzisiaj korzystają.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że może się zdarzyć tak, że faktura jest rozliczna w przyszłym.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk patrząc w tabelę, zwrócił uwagę, że są kreski i np. umowa zawarta jest na cały rok a nie dochodzi do skutku. Przytoczył przykład umowy z Klubem Delfin.

Kierownik Oddziału Chwiałka POSiR, Stanisław Hoffa wyjaśnił, że być może to była umowa barterowa, że za umieszczenie gabloty na zawody zorganizowane z okazji dnia dziecka, ale nie zna szczegółów i nie będzie strzelał.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że mogły się zdarzyć umowy barterowe na niewielkie kwoty. Tego już w tej chwili nie ma i nie będzie.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek poinformował, że w sposób mailowy by dosłał, bo tego jest dużo.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk dodał, że to by trzeba opisać.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek przedstawił przykład mówiąc, że ma tu np. taką usługę całoroczną, tylko jest dokładnie taki sam opis tej usługi - zlecenia wykonania kalendarza poznańskich igrzysk młodzieży szkolnej, koordynacji imprez sportowych, pełnienie dyżurów w biurze, opracowanie komunikatów dotyczących imprez i są dwie osoby. Zapytał, czy dwie osoby są zaangażowane w tworzenie kalendarza ? Uważał, że to jest taka rzecz, którą jedna osoba mogłaby się zajmować.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że dwie osoby wносиły w to swój wkład, dział MOS. Nie pamiętał dokładnie – to był kalendarz dla dzieciaków jako nagroda, czy reklama.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zwrócił uwagę, że tu jest dużo takich umów na prowadzenie zajęć sportowych – rekreacyjnych, gry i zabawy, akcja zimą. Są tu stawki czasami 300, 400, 600, co po wcześniejszych wyjaśnieniach jest dla niego zupełnie jasne. Ale jedna się wyróżnia, 1200 zł. – to jest jedyna taka wysoka kwota i to tylko przez ferie.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że jeden nauczyciel przychodzi prowadzić jedno zajęcia, inny dwa, inny cztery, to jest wszystko zróżnicowane. Tu nie ma stawki godzinowej, tylko z tego co pamiętał ilość zajęć i to są głównie nauczyciele, może się tam znalazł sędzia, ale nie znając umowy nie będzie umiał precyzyjnie powiedzieć. Wysokość kwoty zależy od wielkości świadczonej usługi.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek przytoczył przykład kolejnej umowy z kreską - umowa na boisko piłkarskie i dwie szatnie ŁKS Kicin na cały rok 2009. Podał numer tej umowy MOS 3.20152-7/09.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się, jak to jest, że podmiot zawiera umowę na cały rok, korzysta i nie ma żadnego rachunku pod tą umowę?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że jeżeli nie korzystał to nie ma rachunku.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zgodził się z tym i zapytał, że skoro tak, to po co zawiera umowę.

Kierownik Oddziału Chwiałka POSiR, Stanisław Hoffa wyjaśnił, że czasami podmiot nie dysponuje finansami, jest koniec roku jest bez złotówki.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zwrócił uwagę, że to są umowy zawierane na cały rok, bo tam gdzie są umowy zawierane w listopadzie, to on przyjmuje to wyjaśnienie. Raz się może zdarzyć, że ktoś podpisał umowę na cały rok i nie doszła do skutku, ale jeżeli to się powtarza dosyć często to, to jest troszkę dziwne.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że czasami jest tak, że to, w jakich godzinach będzie podmiot korzystał, ma być określone w kolejnym dokumencie, który nigdy nie powstaje bo ŁKS znalazł sobie w międzyczasie inne boisko. Na pewno Kicin i Koziegłowy pouciekały.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zauważył, że na przykład Olimpia Poznań też ma kreskę, umowa była na pół roku.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że to są boiska ze sztuczną nawierzchnią i w momencie kiedy powstały orliki, które są bezpłatne, to on się nie dziwi, że pomimo podpisanej umowy oni nie korzystają z płatnego boiska, bo mogą korzystać z bezpłatnego.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk poprosił o wyjaśnienie, jaka jest ich kontrola nad problemem bezumownego wynajmu pomieszczeń.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że jest to sytuacja taka, kiedy kończy się umowa najmu, w zależności od tego, czy jest to trwały zarząd, czy jest to mienie powierzone, czekają na decyzję bądź to Rady bądź Prezydenta. Albo jest, albo nie ma zgody na bezprzetargowe wynajęcie, albo czekają na przetarg na najem takich obiektów. Wyraził zdanie, że nieefektywne i nieekonomiczne byłoby pozbycie się tego najemcy, który jakiś czas będzie bezumownie dysponował, wtedy płaci tą stawkę, którą płacił. Mogą zażądać, żeby się wyprowadził, tylko, że wtedy mają z tej nieruchomości, z tego obiektu, czy pomieszczenia 0 zł. Jest sens, żeby podmiot płacić, nim przygotowują to formalnie. Na pytanie ile jest takich przypadków, odpowiedział, że jest ich kilka i jest to rzadkość. Gdy widzą, że za chwilę będą przetargi jest najemca bądź dzierżawca, który chciałby w ogóle zainwestować. Natomiast nikt nie zainwestuje pieniędzy jeżeli będzie miał trzyletni okres na dzierżawę. Raczej jest to możliwe przy 10 czy 20 latach, np. tak jak Lech ma umowę na 20 lat. W takie obiekty rzeczywiście zostały włożone określone pieniądze. Na taką dzierżawę Prezydent wyraża zgodę zarządzeniem.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek przytoczył kolejny przykład, mówiąc, że w tej chwili są przy Arenie, gdzie w wielu przypadkach opis jest taki sam, gdzie umowa na wynajem pomieszczeń w hali Arena np. na przeprowadzenie wieczoru boksu amatorskiego i tu jest kwota za dwudniowe wydarzenie 214 zł. Zapytał się, czy to nie za mało?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że podejrzewa, że nie chodzi o wynajem całej Areny, choć i takie sytuacje się zdarzają, gdy patronem jest miasto Poznań. Wyjaśnił, że nie odpowie w tej chwili nie znając umowy.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek poprosił i podał numer umowy: AR.4.20151 – 11/09. Dodał, że gdy chodzi o Arenę te kwoty są nieraz duże.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk wyjaśnił, że gdzieś 18 czy 19 tys. zł kosztuje wynajem za 5, 6 godzin.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że super komercja tak. Inaczej płaci np. przedszkole za godziny przedpołudniowe.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek przytoczył, że są tu np. kwoty od 19.520 zł, albo Targi Mieszkań za 46 tys. zł gdzie są trzy dni. Ale już np. za jednodniową wystawę kamieni i wyrobów jubilerskich jest już tylko 4.800 zł. Zapytał się, czy tu chodzi o metr zajętej powierzchni?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że tak. Wyjaśnił, że inaczej jest traktowana płyta główna z widownią inaczej foyer.

Kierownik Oddziału Chwiałka POSiR, Stanisław Hoffa dodał, że tu jeszcze jest warunek, czy przygotowanie do danej imprezy wymaga stawiania sceny, budowania i blokowania płyty Areny, czy to jest konkretna wystawa, przyjeżdżają konkretni ludzie i stawiają swoje wyroby.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek przytoczył przykład wystawy fermy świń i drobiu od 22 do 27 kwietnia w kwocie 57 tys. zł. Następnie przytoczył kolejny przykład koncertu charytatywnego organizowanego przez Wielkopolski Zarząd Wojewódzki z 8 na 9 czerwca za 4.500 zł.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się o umowę wymienną – barterową, ile tego typu umów państwo zawierają. Wyraził, iż rozumie przypadki, tam gdzie jest patronat miasta np. nad koncertem, a państwo zawierają wtedy umowę, jak rozumie korzystniejszą niż gdyby to było na normalnych warunkach.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że tak. Wyjaśnił, że inaczej należy potraktować turniej a inaczej koncert. Na pytanie, kto ustala te zasady, odpowiedział, że jest to indywidualna decyzja dyrektora, jeżeli wykracza to poza ramy cennikowe.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk powiedział, że przy okazji Biura Promocji Miasta prosi o umowę użyczenia płyty Stadionu za 17 tys. zł na 10 dni. Rozumiał, że Stadion to był taki indywidualny przypadek, gdzie była decyzja dyrektora.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że za Stadion mieli umownie określone ceny, głównym klientem był Lech Poznań i była indywidualna umowa. Stadion nie jest takim obiektem, który można sobie indywidualnie wynająć.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk przypomniał, że on w trakcie tamtej kontroli pytał ile miasto... Państwo zarządzają tym obiektem. Skoro oddają ten obiekt to mogą być różne zasady rozliczania, ale państwo zdecydowali się na taką zasadę, że biorą jakąś tam stawkę preferencyjną 17 tys. zł od organizatora właśnie dlatego, że miasto w tym koncercie współuczestniczy. Chodziło mu o to ile jest tego typu przypadków. Uważał, że wtedy trudno jest uchwycić zasadę rozliczania ceny, tak jak pan dyrektor powiedział, jest ona indywidualnie ustalana.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że nie mieli cennika na Stadion, który de facto nie istniał jako obiekt. Przy różnej ilości widzów (np. raz 20 tys., raz 40 tys.) trudno było ustalić cenę.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk wyjaśnił, że on rozumie tą kwestię. Wskazał na przykład pływalni przy Chwiałkowskiego, że spot z WTK jest taniej nakręcić jak dadzą więcej karnetów dla WTK. Wskazał, że to jest typ umowy barterowej oraz że chciałby znać zasady zawierania tego typu umów i ich negocjowania. Rozumiał, że trudno to określić, ale starają się określić zasady wokół których działają.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że jest zarządzenie Prezydenta mówiące o tym, czego mają przestrzegać, jakie warunki postawić w ustalaniu cen. Trzeba brać pod uwagę, takie elementy jak: 1) że dotyczy to dzieci, młodzieży, starszych osób, 2) uczestnictwo, 3) wysokość dotacji, 4) rangę zawodów itd.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk wyjaśnił, że teraz pyta o te umowy barterowe, gdzie dochodzi do wzajemnej wymiany usług.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak poprosił, żeby nie mieszać zakupu z usługami. Przytoczył przykład, że jeżeli według cennika WTK spot kosztuje 2 tys. zł i on chce go wyemitować 5 razy w tygodniu i on w ramach tych 2 tys. zł zgodzi się przyjąć jego karnety, a karnet kosztuje 10 zł, a nie 8 czy 5. Wyjaśnił, że jest czym innym to, co on sprzedaje, od tego co kupuje. Wyjaśnił, że on nie sprzedaje w barterze - w 99%, on je kupuje w barterze. Umowa barterowa ma to do siebie, że jest jednoczesną umową kupna sprzedaży.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk wyjaśnił, że chodzi mu o takie umowy, gdzie miasto jest patronem wielu przedsięwzięć, część tych przedsięwzięć odbywa się najpewniej na państwa obiektach. Wówczas jakie stawki są stosowane do wynajmu tych obiektów w takich przypadkach? Czy są one uzależnione od udziału finansowego miasta w tym przedsięwzięciu? Np. Biuro Promocji Miasta coś wkłada finansowo do niektórych przedsięwzięć, w niektórych daje tylko logo, a w niektórych daje też pieniądze poza logo. Gdy miasto finansuje część tego?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że nie ma stawki gdy miasto finansuje część tego przedsięwzięcia. Przytoczył przykład samochodu volvo w przypadku pół maratonu. To nie volvo potrzebuje tego maratonu, tylko on potrzebuje bardziej tego volvo. Wydawało im się, że ta nagroda jest wstanie przyciągnąć iluś tam więcej uczestników. Dziś mają status największego maratonu w Polsce. Natomiast oni nie płacą za ten samochód. Oni w ramach tego, że volvo daje im samochód, świadczą im usługę reklamową, mogą sobie np.

powiesić banery, rozdadzą ich gadżety. Te usługi wzajemnie się znoszą. Na pytanie, czy jest to umowa spisana, odpowiedział, że oczywiście.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się, ile takich umów jest szacunkowo.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że na maratonie sporo. Kwota w umowie musi być określona ze względu na przepisy podatkowe. Może to być obustronna umowa darowizny, tylko, że oni jako płatnik tak czy tak muszą odprowadzić VAT i muszą go też rozliczyć.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wracając do tematu Areny zapytał się, czy jest stawka za metr, czy jest to indywidualnie w zależności, czy to jest główna hala czy foyer, czy coś jeszcze innego, jest indywidualnie negocjowane, czy jest cennik za metr?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że nie jest to liczone za metr.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się, czy może jest to podzielone na sektory, że nie liczy się za halę, za pół hali?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że można wynająć halę za określoną cenę, czy inne pomieszczenie za określoną cenę. Cena jest też zależna od ilości widzów. Na płycie też można dostawić dodatkowe krzesła jeżeli jest to widowisko, czy impreza, która zezwala na coś takiego.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek przytoczył przykład umowy na wynajem hali na przeprowadzenie treningów i meczów koszykówki PGB Basket Poznań. Wyraził zdanie, że nie jest to jakiś niszowy zespół. Od połowy września do końca maja wynajem był za 428 zł. Z tego wynika, że PGB cały sezon grało na Arenie.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak zgodził się, że tak z tego wynika. Na pytanie Przewodniczącego Szynkowskiego vel Sęk, kto akceptuje taką sytuację, odpowiedział, że to musi być decyzja dyrektora.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski w związku z powstałymi wątpliwościami, poinformował, że wyjaśni to na piśmie.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek podał numer umowy: AR.3.20152 – 4/09. Miał wątpliwości co do wynajmu hali za 500 zł na cały sezon, skoro jednak pewna grupa kibiców przychodziła.

Członek Komisji, Urszula Stecka przypomniała, że kiedyś była taka akcja, żeby przyjść na ich mecze, nawet za darmo, zachęcano studentów.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek przytoczył kolejny przykład z kreską z 16 stycznia 2010 r. (powinno być w tym drugim segregatorze). Zapytał, czy to było użyczenia za darmo, czy niewiadomo z ile? Podał numer umowy AR.3.20151 – 9/09. Zwrócił uwagę, że też przy Lech cap jest kreska, 11 do 14 grudnia 2009 r. Wyraził, że też nie wiedzą co tu się stało. Na końcu jest sześć kresek, wyjaśnił, że nie będzie tego cytował, tylko to wysłał mailowo. Tu też są i jakieś umowy na konserwację, i na dzierżawę, i na montowanie sygnalizacji pożarów, a to są umowy z początku roku – styczeń. Przytoczył przykład umowy z restauracją przy Malcie, rozumiał, że nawet dwukrotne różnice w przychodach tych pań kelnerek wynikają z ilości przepracowanych godzin. Zapytał się, jaka była i jest ta stawka dla kelnerów, jak się to kształtuje?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że jest to 8,50 zł na godzinę do 11, a nawet 12 zł na godzinę.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zwrócił uwagę, że często się zdarza, że są różne umowy licencyjne na korzystanie podpisywane z ZAiKS – em i z teatrem, chociaż tu nie ma kwot.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że zależy to od ilości wykonań.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zauważył, że to jest od 2012 r. Zapytał się, czy na końcu ma być taki bilans i się wzajemnie rozliczają, a nie w stosunku rocznym?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że trudno jest przypasować faktury do tej umowy. Umowa jest ogólna a płaci się tak jak wynika to z ustawy.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wskazał na umowę na remont hotelu na wykonanie i dostosowanie kształtów mebli hotelowych w zmodernizowanych pokojach. Było w to zaangażowanych 9 osób, częściowo panowie, częściowo panie Zapytał się, czy w tym przypadku nie opłacało się wziąć jakiejś firmy?

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się, co to było przystosowanie kształtów mebli pokojowych.

Kierownik Oddziału Chwiałka POSiR, Stanisław Hoffa odpowiedział, że był to demontaż starych mebli. Każdy mebel z trzeciego piętra te osoby znosiły we własnych rękach. To jest opłata za ich pracę fizyczną. Przyznał, że to trwało 17 dni. Wyjaśnił, że to sformułowanie „przystosowanie mebli do kształtu pokoju” było niefortunne.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek rozważał, czy zamówienie firmy do przeprowadzek by wyszło drożej.

Kierownik Oddziału Chwiałka POSiR, Stanisław Hoffa odpowiedział, że tak oraz że w tym czasie ciągle eksploatowano hotel. Można było wejść w konkretnym dniu do pokoju, który był wolny i wtedy te prace były prowadzone nie blokując całego hotelu. To było głównym czynnikiem decydującym, żeby oni robili to sami.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się czy państwo montowali monitoring w restauracji.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że tak. Dzięki temu monitoringowi wykryto sprawcę kradzieży, którym był ochroniarz.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wskazał na umowę korzystania przez Lecha od października 2009 do września 2010. Stwierdził, że Stadion został otwarty w 2010 r. Zwrócił uwagę, że mowa jest o głównej płycie boiska, a toczyła się tam budowa.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że Lech grał cały czas i tylko na krótki okres musiał się wynieść do Amici.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek przytoczył umowę z Neucom (wcześniej dostarczali nadruki i to się wyjaśniło) na publikowanie w serwisach internetowych dostarczanych informacji za 38 tys. zł, administracja serwera internetowego i serwera poczty elektronicznej we wszystkich domenach za 30 tys. zł. Przypomniawszy, że tam gdzieś wcześniej mieli stworzenie strony za 2 300 zł. Zwrócił uwagę na rozbieżność tych cen.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że to na pewno jest strona POSiR związana z maratonem, która umożliwiała zarejestrowanie się i uzyskanie numeru, numeru IP, zapłacenie przez tą stronę. Musiałby wziąć fachowca, żeby wytłumaczyć, na czym polega różnica. Zapewnił, że na pewno jest do tego uzasadnienie merytoryczne.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się, o publikowanie w serwisach internetowych dostarczanych informacji.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że to jest to o czym mówił, że straszny bałagan narobili kierownicy aktualizując informacje na stronach internetowych. Szkody tego byłyby niewspółmierne do kwoty jaka została zapłacona.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek uważał, że kwota 38 tys. zł w stosunku rocznym jest duża.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że to wymagało pracy kilkugodzinnej dziennie, ponieważ jest tyle zmian.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek poprosił o umowy: ZM.1.0717-01A/09, ZM.1.0717-02A/09. Następnie przytoczył umowę na wykonanie torów do gry w kręgle. Wyraził, że domyśla się, że na to był przetarg, bo bez drobnej kwoty jest to 1 700 tys. zł.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że na Bulapark były środki z inwestycji rozdysponowane w drodze przetargu. Na pytanie Przewodniczącego Komisji, czy była konieczność korzystania z gwarancji oraz czy były jakieś usterki w zakresie wykonania, odpowiedział, że to sprawdzi. Wyjaśnił, że gwarancja jest elementem obowiązkowym przetargu.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wrócił do tematu maratonu i wskazał na umowę pomiaru czasu zawodników startujących w biegu półmaratońskim wykonanie wydruków w zestawie klasyfikacyjnym, dostarczenie chipów za 18 400 zł.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że jedna firma w Polsce się tym zajmuje. Maraton w Poznaniu jest maratonem atestowanym czasowo i jako odległość i jako różnice poziomu. Wymaga to pomiaru czasu do jednej setnej sekundy. Oni liczą czas i netto i brutto.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski zachęcał zebranych do wzięcia udziału w maratonie.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wskazał na umowę na opracowanie projektu budowlano – wykonawczego dla zmiany użytkowa wewnątrz IV trybuny Stadionu Miejskiego na Centrum Rehabilitacji wraz z pomieszczeniami biurowymi. Dalej w zakładce były pierwsza, druga i trzeci trybuna. I są doniesienia medialne, że ta umowa może zostać unieważniona przez Urząd Zamówień Publicznych.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że Urząd Zamówień Publicznych przegrał we wszystkich instancjach. Istnieje możliwość unieważnienia umowy, ponieważ Prezes złożył w Sądzie Okręgowym w Poznaniu wniosek o unieważnienie tejże umowy. Instytucja unieważnienia umowy jest bardzo rzadka, tym bardziej umowy zrealizowanej i zapłaconej. Po procesach administracyjnych przegranych przez Prezesa jest to prawie niemożliwe.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski zastanawiał się, czy przy unieważnieniu trzeba by cofnąć umowę Stadionu.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak dodał, że oddali sprawę kancelarii w Poznaniu i wyraził nadzieję, że sąd zachowa się rozsądnie.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się o obiekty na Malcie.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że są to trybuny.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wskazał na umowę półroczną na dostawę gadżetów reklamowych na kwotę 135 tys. zł.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że na to był przetarg. Na pytanie Przewodniczącego co reklamują, odpowiedział, że głównie maraton, ale również konkursy dla dzieciaków i są to np. czapeczki, długopisy.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk wyraził opinię, że ten maraton nas trochę kosztuje biorąc pod uwagę promocję robioną przez Biuro Promocji Miasta. Przypomniął, że za samo wyprodukowanie spotu zapłacono prawie 300 tys. zł, a za jego emisję o ile dobrze pamięta – drugie tyle.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że ich cały maraton kosztuje półtora miliona złotych minus 800 tys. zł wpływów.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek przypomniał, że jedna emisja spotu reklamowego kosztowała 1 mln. zł.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk wyjaśnił, że jego wątpliwości budził koszt produkcji tamtego spotu. To był spot 30 sekundowy, w którym były głównie ujęcia zakupione z planów filmowych.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek powiedział, że tu widział spot za 7,5 tys. zł.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zgodził się, że spoty reklamowe mogą być za bardzo różną cenę. Mogą być też i za 250 tys. zł, tylko pytanie jaki to ma być spot.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak dodał, że jak i gdzie emitowany, bo to jest najważniejsze.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zwrócił uwagę, że jest bardzo dużo zawieranych umów na start w maratonie. Jakiś pan dostał 2000 zł, jakiś 1500 zł.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że to są cztery, pięć dni, kilkanaście godzin.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wyjaśnił, że to są umowy na start i uczestnictwo, za to że ktoś pobiegł i tu jest więcej takich umów.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że to jest tzw. zajęć. Albo leci z balonikiem, albo przez dwadzieścia kilometrów ciągnie tego co ma wygrać.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zadał pytanie, czy aż 11 zawodników musi mieć płacone za start?

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski odpowiedział, że maraton bez tego się nie odbywa.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak dodał, że maraton musi mieć swoją elitę. Oprócz tego, że taka osoba ma też szansę na wygranie nagród, to oprócz tego, chodzi o to,



żeby przyjechała. Przyjeżdża, jeżeli wykaże, że ma np. czas poniżej 2,10. Im jest możliwość uzyskania lepszego czasu na maratonie, tym jest maraton bardziej prestiżowy.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek podał, że pojawia się znowu ta firma informatyczna na kolejne 28 tys. zł. – przygotowanie danych do wypełnienia wortalu celem utworzenia zbioru do prezentacji w technologii html. Zauważył, że POSiR często korzystał z tej jednej firmy.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że obsługiwała ich ta jedna firma. Obowiązywał wtedy wykaz usług CPV.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się o umowę na dostawę bonów podarunkowych za 85 tys. zł, czy to są bony dla pracowników?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że tak. Na to był ogłoszony przetarg, firma, która dała najlepsze warunki – wygrała.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zwrócił uwagę na umowę współpracy w związku z organizacją imprezy. Nie wiadomo jakiej imprezy, jest podana data, ale jest dość duża rozpiętość. Podał numer tej umowy: ZN.3.41214 – 175/09

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że to jest maraton, albo pół maraton.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek przytoczył następne umowy, zawarte z dwoma agencjami ochrony: dyrekcja, hotel, MOS, lodowisko Chwiałka, lodowisko Malta, letnie baseny Chwiałka. To są umowy całoroczne. Zapytał się czemu trafiły do tego wykazu z 2009 r.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że od stycznia wchodziła firma, natomiast przetarg był ogłoszony rok wcześniej.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zastanawiał się, czy to nie jest jakiś błąd, który się wkradł, bo umowa na ochronę tych wszystkich obiektów, o których mówił zaczęła obowiązywać 1 stycznia 2010 r. i kończyła się już 20 stycznia 2010 i jeszcze jest kreska.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że się przedłużył przetarg. To był ten moment gdzie jeszcze nie rozstrzygnięto przetargu, był protest. Mogli zastosować procedurę, że poprzedniemu wykonawcy mogli zlecić na określony czas ochronę. Jest to zgodne z prawem zamówień publicznych.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się o cenę na przetargu i podał numer umowy ZP.5.342 – 71 – 1 /09. Zapytał się ile kosztuje taka ochrona.

Kierownik Oddziału Chwiałka POSiR, Stanisław Hoffa odpowiedział, że 7, 8 zł za godzinę.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się, ile to jest w stosunku rocznym.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że 300, 400 tys. zł plus ta druga umowa. W związku z podpowiedzią Wiceprzewodniczącego, że to była umowa dotycząca basenów letnich, wyjaśnił, że chodziło o ochronę imprez masowych, czy w ogóle basenów. Wyjaśnił, że to jest trochę inaczej sformułowane. Chodziło o to, żeby nie pito piwa na basenach, nie rozrzucano butelek.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wyjaśnił, że następne umowy przechodzą na kolejny rok i zaproponował w tym miejscu zakończenie omawiania umów. Podsumował, że przebrnęli przez rok 2009.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk rozumiał, że rok 2010 omówią na następnym posiedzeniu i przystąpią do pracy nad protokołem pokontrolnym. Poprosił pana Wiceprzewodniczącego Kaczmarka, żeby przejrzał umowy. On też przejrzy sobie jeszcze szczegółowo te umowy i wtedy wspólnie ustalą katalog tych umów, które by chcieli obejrzeć w sensie fizycznym. A przeciągu trzech, czterech tygodni zaproszą państwo (POSiR) na posiedzenie po to, żeby mogli jeszcze omówić rok 2010. Wyraził nadzieję, że do tego czasu dostaną już te umowy plus to zestawienie, o które prosili tych kontrahentów, którzy wykonywali umowy powyżej 50 tys. zł. Na prośbę Dyrektora Spaleniaka przystał, żeby to było po 14 października. Wspomniał, że wróćą jeszcze do tematu teatrów. Podziękował i zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 2 Sprawy bieżące. Wolne głosy i wnioski.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk poinformował, że do Komisji wpływają różnorakie pisma, które w miarę możliwości, jeżeli nie jest ono zaniechane kontrowersyjne, stara się nie zawracać im tym głowy. Dla przykładu podał, że koresponduje z nimi pani Teresa Górka, która pisze, że nielegalnie powieszono baner reklamowy na jej kamienicy, bo nie ma zgody Miejskiego Konserwatora Zabytków. Wyjaśnił, że jeżeli przychodzi takie pismo, to on je kieruje z zapytaniem do MPGM – u, czy tak rzeczywiście jest i w tym przypadku okazało się, że tak rzeczywiście było, więc napisał do Miejskiego Konserwatora Zabytków, że to nie powinno być tak, że się najpierw wieszka reklamę a później występuje o zgodę, bo tak mniej więcej tłumaczył się MPGM. Wskazując na inne pismo poinformował, że pisze do nich już któryś raz pani - prosił, żeby wspólnie podjęli decyzję co z tym zrobić. Ta pani to Teresa Zarzaczkańska – Różańska, która przepłynęła Kanał La Manche, skoncentrowała się na sprawie, w której opisuje skargi na dyrektora swojej

szkoły. Teraz zaczęła już narzekać na Komisję, że jej długo nie odpisuje. Zacytował fragment jej pisma. Wyjaśnił, że w międzyczasie wystąpił do Dyrektora Foligowskiego, żeby coś odpowiedział na te wszystkie zarzuty. Dyrektor dość szeroko odpowiedział na te zarzuty i robi to wrażenie dość rzetelnej odpowiedzi. Natomiast pani Zarzeczańska uważa, że to źle, że wystąpili, że powinni powołać zewnętrzną komisję. Przedstawił swoją propozycję, żeby odpisać tej pani, że co do przestępstw Komisja nie stwierdza przestępstw, ponieważ nie jest prokuraturą, ani w szczególności sądem i nie prowadzi śledztw, a co do tego jak funkcjonuje jednostka oświatowa - przekazać Komisji Oświaty i Wychowania RMP. Uważał, że to, czy komisja konkursowa postępowała zgodnie z prawem czy niezgodnie powinna ocenić komisja merytoryczna w tej sprawie.

Pozostali członkowie Komisji zgodzili się na propozycję Przewodniczącego Szynkowskiego vel Sęk.

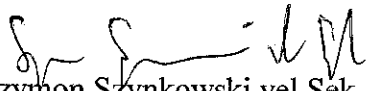
Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapowiedział, że następne posiedzenie Komisji Rewizyjnej odbędzie się 26 września.

Zebrani członkowie Komisji Rewizyjnej ustalili, żeby posiedzenia Komisji odbywały się o godzinie 16:30.

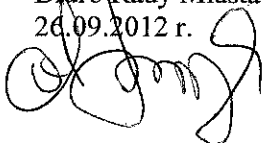
Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk podziękował i zamknął posiedzenie.

Przewodniczący

Komisji Rewizyjnej RMP


Szymon Szynkowski vel Sęk

Protokół sporządziła:
Aleksandra Kupczyk-Zajączkowska
Biuro Rady Miasta
26.09.2012 r.



**PROTOKÓŁ NR 42/2012
posiedzenia Komisji Rewizyjnej RMP
w dniu 7 listopada 2012 r.**

W obecności kworum **Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk** otworzył posiedzenie Komisji Rewizyjnej i podziękował obecnym za przybycie oraz przedstawił poniższy porządek obrad.

Listy obecności członków komisji i gości uczestniczących w posiedzeniu stanowią załączniki nr 1 i 2 do protokołu.

Porządek obrad:

1. Kontynuacja kontroli gospodarności świadczonych usług przez Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji, w szczególności usług świadczonych na basenach miejskich, w ramach realizacji planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Poznania na rok 2012.
2. Sprawy bieżące. Wolne głosy i wnioski.

Ad. 1 Kontynuacja kontroli gospodarności świadczonych usług przez Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji, w szczególności usług świadczonych na basenach miejskich, w ramach realizacji planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Poznania na rok 2012.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk oddał głos Wiceprzewodniczącemu Komisji, Adrianowi Kaczmarekowi.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek poinformował, że Komisja otrzymała kserokopie kilku umów, o które ostatnio prosił. Wyjaśnił, że kwota, która budzi ich wątpliwości dot. dostawy kwiatów jest opisana dość szczegółowo oraz jest wymienione, co w tej kwocie się mieściło. Uznał, że jest to do przyjęcia. Odnosząc się do kolejnego przypadku powiedział, że

kwota wynikająca z zestawienia i umowa się zgadzają, pozostaje jedynie do oceny, czy za umożliwianie we wszystkie dni tygodnia oprócz środy korzystania na treningi z Areny, 100 zł miesięcznie jest wystarczające, czy niewystarczające, jest to umowa z PGB BASKET S.A. Porównał to z innym przykładem, gdzie kwota łączna wynosiła 400 zł. Wyjaśnił, iż rozumie, że tu są jakieś preferencje. Zapytał się, kto decyduje o tym jakie są te preferencje na imprezy sportowe, bo czasami są one duże np. po 13 tys. zł, bo tyle jest za jeden dzień za imprezę targową. Zapytał się o to, czy jest na to jakaś reguła, czy jest to według uznania.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że była możliwość zastosowania upustu przez dyrektora. Oni mają się zmieścić w dotacji i w pewnej puli przychodów. Nie jest powiedziane, jak mają to robić. Oczywiście na imprezy komercyjne jest kilkanaście tysięcy, to jest akurat za foyer, nawet nie za całą płytę. Natomiast dla przedszkoli dla klubu BPG są jakieś negocjacje, klub jest najczęściej „na garnuszku miasta” i też dostaje dotacje.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski uzupełnił, że gdyby rzeczywiście ta dotacja szła do klubów w pełnej wysokości i mogliby pokrywać w przychodach całkowicie koszty wynajęcia hali, w ogóle by tych taryf nie potrzebowali. Natomiast generalnie, gdyby nie obniżali cen, to hale stałyby puste. Mowa jest tu o Arenie, o halach, które są przy Chwiałce, ponieważ z tego korzystają albo szkoły, albo kluby. Rzadko kiedy korzystają zakłady pracy. Jeżeli korzystają zakłady pracy, to są zupełnie inne stawki. Wyjaśnił, że nie jest to dla nich sytuacja komfortowa dawania czegoś po takich cenach, ale też jest to poczucie jakiejś misji, bo jeśli mają umożliwiać warunki do rozwijania sportu i rekreacji, to by tego nie robili.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek rozumiał, że przy tym stanie na rok 2010 to były negocjacje dyrektora z organizatorem danego przedsięwzięcia.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że prawdopodobnie tak oraz że nie uczestniczył w tego typu negocjacjach.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zwrócił uwagę na umowę dotyczącą ochrony, gdzie jest wymienione sześć obiektów i jest tam kwota 45 tys. zł za 20 dni. Wymienił obiekty, które były chronione.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że to był jeden miesiąc i że to była taka sytuacja, gdzie firma była wyłaniania bez przetargu. Z tego co pamięta był protest, ale obiekty muszą być chronione i dlatego zawarli umowę na miesiąc. To był koszt kilkaset tysięcy złotych na rok. Ktoś nie został wybrany, a należało zapewnić ciągłość tej usługi. Ustawa przewiduje takie sytuacje i to jest zgodne z prawem i od 28 stycznia wszedł najprawdopodobniej ten, który wygrał przetarg. Wtedy jest podpisywana umowa na cały rok na kilkaset tysięcy złotych.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się o patronat medialny i umowy barterowe. Tu wpisano do umowy pewne kwoty, jest opis skąd te kwoty się wzięły, zapytał się natomiast kto wyceniał? Np. Firma ITL Media Group wyceniła swoje usługi na 34 tys. zł a POSiR na 27 tys. zł. Skąd te kwoty się wzięły?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że usługę na wykonanie spotu można wynegocjować, z drugiej oni też wykonują pewne usługi. Np. jeżeli 1000 ulotek kosztuje 10 tys. zł, milion ulotek kosztuje 2 mln. zł. Stąd się biorą te ceny.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się o to, na jakiej zasadzie ten barter jest wyceniany.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że ich usługi tam, gdzie potrzebują patrona medialnego, który się chce pokazać na ich imprezie, oni wyceniają, że np. baner na mecie maratonu to jest 20 tys. zł. za metr kwadratowy, czy metr bieżący. Oni takie oferty wysyłają. Albo się partner znajduje, albo się nie znajduje.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wyjaśnił, że miał wątpliwości co do kwoty za obsługę 13 stron internetowych z adresami mailowymi. Z tym, że kwota roczna za wrzucanie przez pracowników POSiR wiadomości na zasadzie kopiuj wklej wyniosła 38 tys. zł. To był rok 2009. Rozumiał, że ceny usług internetowych mogły być trochę wyższe. Zapytał się skąd zgoda na taką kwotę? Uważał, że to jest cena dość duża za dość prostą czynność, bo w umowie jest, że POSiR dostarcza wiadomości. W przeciągu 8 godzin roboczych firma obsługująca te strony zamieszcza te wiadomości na stronie, natomiast tu żadnej pracy twórczej nie ma. W jego ocenie ta cena była dość duża. W 2010 r. ta sytuacja się powtórzyła. A do tego dochodzi jeszcze druga umowa z tą firmą i jest to kwota 30 tys. zł brutto na obsługę poczty internetowej. Dla tych trzynastu podmiotów. To jest w sumie 60 tys. zł rocznie na takie dość proste działania. Nie mówi się tu o jakimś projektowaniu, chyba, że te strony były wpierw stworzone i jakby większość tej ceny jest za stworzenie tej strony. Poprosił o więcej informacji dotyczących tych stron internetowych.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że od nich się tego nie dowie, bo on się specjalnie na tym nie zna. Godzina pracy informatyka to jest ok. 100 zł w górę, z tego co on wie. To nie jest tak prosta czynność „kopiuj – wklej”, bo z tego co on pamięta, to robili to ich pracownicy na oddziałach i wpisywali informacje. Zupełnie to nie wypaliło. Dzisiaj, ponieważ kwoty przekroczyły zdecydowanie próg zamówień publicznych, został ogłoszony przetarg i te kwoty wcale nie spadły. Poprosił ewentualnie o sprecyzowanie tego na piśmie, albo zaproszenie ich informatyka z tej firmy, on będzie wstanie wy tłumaczyć skąd są takie kwoty.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek na pytanie **dyrektora Żukowskiego** o to, kto jest stroną umowy odpowiedział, że Neucomo Sp. z o.o. i POSiR. Wprost z zapisów umowy wynika, że zleceniodawca będzie przekazywał zleceniobiorcy wszelkie informacje i przysyłał je tylko i wyłącznie drogą mailową. Otrzymane materiały zleceniobiorca jest zobowiązany umieścić na wskazanych powyżej serwisach w terminie 8 godzin roboczych. Uważał, że tu jest prosta sytuacja, jest wiadomość wysłana drogą mailową.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak uważał, że to nie jest takie proste i że musiałby to wytłumaczyć informatyk, bo on się nie podejmuje. Wie, że jak robili to pracownicy to informacje się nie ukazywały. Obliczył, że to jest ok. 2 tys. zł z kawałkiem miesięcznie.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek powiedział, że on ze swojej praktyki wie, że jeżeli on ma gotowy tekst i ma go puścić, to jest to często kwestia pięciu minut.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk uważał, że to jest kwestia stworzenia pewnego systemu wrzucania na stronę, który jest jednorazowym kosztem i później jego obsługa, jeżeli jest on dobrze stworzony to jest dość tania.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że jeżeli jest kłopot z tą umową, to jeżeliby otrzymali na piśmie to co mają wyjaśnić, to wyjaśnią.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek powiedział, że zdziwiły go tak duże koszty. Przeszedł do roku 2010 r.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak nawiązał do pytania z poprzedniej Komisji o umowy bez kwoty i wyjaśnił, że wyciągnął dla sprawdzenia dwie. Jedna umowa jest z ŁKS Kicin. To jest jakby umowa otwarta, na MOS – sie. Jest to możliwość korzystania z boiska. Domyśla się, że nie podjęto współpracy. To się zbiegło jednocześnie z wybudowaniem orlików, które są bezpłatne. To jest drużyna piłkarska i najprawdopodobniej ta umowa nie została skonsumowana w ogóle. Jest umowa na Arenie zawarta w grudniu i do niej jest faktura ze stycznia.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek przytoczył przykład umowy z roku 2010 r. z Gminnym Klubem Sportowym Błękitni Owińska, gdzie jest podobna sytuacja. Co do boisk, bo jest tutaj kilka klubów: Warta, od lutego do końca roku - Oświatowe Towarzystwo Przyjaciół Sportu Winogrady, Fundacja Promocji Sportu Sport bez granic, Sport Mega Marketing sp. z o.o. Jest to opisane w jeden sposób: umowa na boisko piłkarskie i szatnię, ewentualnie umowa na boisko piłkarskie i cztery szatnie. Wyjaśnił, że chodzi mu o rozbieżność cen. Przy Warcie jest to 5 900 zł.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że są inne stawki dla poznańskich klubów inne stawki dla poznańskich klubów dziecięcych, inne dla zapoznańskich klubów dziecięcych, a inne stawki dla komercyjnych i inne dla zewnętrznych komercyjnych.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek podał przykład, że Fundacja Sport bez granic zapłaciła za dwa dni 4 tys. zł, a Towarzystwo Przyjaciół Sportu Winogrady za korzystanie od kwietnia do grudnia 8 tys. zł.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że to jeszcze zależy ile godzin, ile szatni i że to nie jest tak, że różnica wynika tylko i wyłącznie z ceny. Podstawowa różnica jest cennikowa, polega na różnicowaniu, z jakiego miasta jest dana organizacja.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek podał przykład, że spółka Sport Mega Marketing zapłaciła za jeden dzień 1 400 zł, a Fundacja Sport bez granic 4 tys. zł za dwa dni, a Sport Winogrady za ponad pół roku 8 tys. zł.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że z jednej strony jest ilość godzin, z drugiej strony stawka za godzinę dla poszczególnego klienta.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek poprosił o cenniki z 2009 r. i 2010 r. Podał przykład, że tu jeszcze był od 7 września do końca roku Lech Poznań za 4,5 tys. zł. Rozumiał, że chodzi o jakieś treningi.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że to dotyczyło grupy dziecięcej, młodzieżowej. To było przez jakiś czas jedyne boisko piłkarskie ze sztuczną nawierzchnią, pełnowymiarowe.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się o kolejną rzecz, mianowicie najem pomieszczeń na Malcie. W sumie mają ten sam okres obowiązywania od 1 marca 2010 r. Wyjaśnił, że go trochę zdziwiła końcowa data roczna, bo to jest 28 luty, ale 2013 r. Zapytał się, czy to było taką praktyką, żeby zawierać umowy na takie długie trzy letnie okresy, czy to były specjalne względy.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że jeżeli była zgoda Rady, jeżeli to był trwały zarząd, to tak.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wyjaśnił, że chodzi o umowę ABC Kuchni PL na najem pomieszczeń.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że to jest restauracja od strony „U sędziego”, to pomieszczenie bardzo długo stało puste i w końcu się znalazł klient. Było ogłoszenie o pomieszczeniu i zgłosił się chyba jako jedyny.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się o umowę z Malta Ski Sp. z o.o. na najem pomieszczeń biurowych.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że to jest sąsiad. Na kolejne pytanie, odpowiedział, że kwoty w tabeli są podane w skali roku. W tabeli są podane kwoty z rachunków, faktur z danej umowy za dany rok.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wskazał na umowę na naprawę kamery systemu fotofiniszu Omega. Powiedział iż domyśla się, że chodzi tu o kajakarską organizację międzynarodową. Przypomniiał, że tam była specjalna opłata za pomiar czasu. Dziwił się, że jeszcze mieli by kamerę do tego pomiaru.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że nie, że to było do czegoś innego.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się, co wchodziło w sponsoring organizowany przez Kompanię Piwowarską S.A. Wymienił, że chodzi o umowę sponsoringową na ustalenie zasad sponsorowania działalności POSiR na kwotę 244 tys. zł.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że to nie było za darmo. Za to chcieli kino letnie, które było bezpłatne dla ludzi, promowanie ich marki, dzierżawcy sprzedawali produkty ich marki, były za to też robione np. koncerty na wodzie.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zwrócił uwagę, że są dwie umowy z Kompanią Piwowarską i obie na 244 tys. zł.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że z tego co pamięta Kompania Piwowarska dawała ok. 300 tys. zł.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że to i tak były złote czasy, ponieważ w tej chwili kompanie piwowarskie nie chcą zawierać takich umów. To było korzystne, ponieważ Kompani zależało na tym, żeby coś ożywić. Natomiast, gdyby to wyceniać rynkowo, to kompanie wyceniają browary po wielkości sprzedaży i może w tej chwili byłoby to kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że teraz Kompania sponsoruje Lecha. Dodał, że prowadzą rozmowy m.in. z Żywcem.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski dodał, że jest to kwota nie do osiągnięcia przy aktualnym stanie. Tak więc być może będą musieli zrezygnować z kina letniego.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek porosił o umowę najmu na obiekty sportowe z wyposażeniem do przeprowadzenia imprezy „Ice racing 2010”, ponieważ brak jest kwoty.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że to się nie odbyło, ponieważ nie było lodu. Wyjaśnił, że umowa funkcjonuje w obiegu prawnym i jest w wykazie.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek przeszedł do umowy z towarzystwem Krzewienia Kultury Fizycznej „Piast”, która była zawarta na jeden dzień 10 kwietnia, na wynajem obiektów i zapytał się, czy się to wydarzenie nie odbyło?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że tak małych imprez nie jest wstanie pamiętać.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek podał numer umowy MA.2.41214-5/10-30.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że przy imprezach na świeżym powietrzu czasami się zdarza tak, że impreza się nie odbywa ze względu na warunki atmosferyczne.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wskazał na umowę dzierżawy części kanalizacji technicznej ciągów kablowych z Telekomunikacją Polską S.A. i zauważył, że też jest w tabeli kreska. Podał numer umowy: MA.2.20154-1/2010-1. Przeszedł do kolejnej umowy na wynajem obiektów sportowych z wyposażeniem dla przeprowadzenia międzywojewódzkich mistrzostw młodzików w kajakarstwie i zwrócił uwagę, że tu też jest kreska. Podał numer umowy: MA.1.20151-9/10-70. Wskazał na umowę na dalsze pozostawienie infrastruktury telekomunikacyjnej oraz jej eksploatację z Telekomunikacją Polską S.A., numer umowy MA.2.20154-16/10-129. Zapytał się, czy odbyła się impreza w związku z umową na warunki wynajmu i współpracy na rzecz organizacji imprezy Summer Kiss Night, nr umowy MA.2.41214-11/10-67. Przeszedł do innej umowy, gdzie była adnotacja „2011 r.”, wyjaśnił, że nawet nie chodzi mu o kwotę. Była to umowa o współpracy promocyjno – reklamowej – przyznanie dziennikarzowi Głosu Wielkopolskiego wyłącznego patronatu nad działalnością lodowiska Malta, nr umowy: MA.2.4132-2-23/10. Poprosił o kilka słów na temat filozofii tej umowy. Poprosił o tą umowę.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że to były ogłoszenia w gazecie, oni ich reklamują a oni dają za to bilety oraz że nie pamięta tego dokładnie.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wskazał na umowę o współpracy z Benefit Systems Sp. z o.o. do kwietnia 2011 r., nr MA.2.4132-2-32/10-139. Poprosił o tą umowę.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że powinny być kwoty. To jest fitness – karnety. Zakład pracy wykupuje bilety dla pracowników taniej. Oni mają jedną kwotę niezależnie od liczby wejść i mają zagwarantowaną płatność ze sprzedaży biletów.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zwrócił uwagę, że z tym samym podmiotem są umowy mniej więcej w tym samym czasie. Wyjaśnił, że chodzi mu o Polskę Fundację Kajakową. Jedne to są zawody seniorów w kajakarstwie i tu jest podana jedna kwota, później są mistrzostwa świata weteranów w kajakarstwie i tu nie ma kwoty. Zapytał się, czy to jest na takiej zasadzie, że weteranom udostępniono za darmo?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że wprost przeciwnie. Impreza weteranów jest imprezą bardziej komercyjną.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek podał nr umowy: MA.1.20151-13/10-96. Dodał, że trochę jest to niepokojące, że przy danych dużych imprezach tych kwot ktoś z państwa się nie mógł doszukać.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wskazał na ilość tych dokumentów. Powiedział, że należy założyć ludzki błąd, bo tu trzeba treść sprawdzić z umową, w systemie księgowym trzeba przejść na system poprzedni. Odpowiedzi jest tyle ile możliwości, czyli możliwość nieodbycia się imprezy podjęcia współpracy, błędu ludzkiego.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zauważył, że przy większości tych kresek są adnotacje, że płatność nastąpiła w roku 2011.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że jeżeli umowy były pod koniec roku, albo roczne, to mogłoby być akurat tak, że faktura była wystawiona w następnym roku.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wskazał na umowę o świadczenie usług. Jest podmiot OK System Polska Sp. z o.o. i nie ma daty i nie ma kwoty, nr MA.2.4132-2-38/10-143.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że ktoś mógł przy 15 tysięcznej fakturze np. zapomnieć wpisać.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek uważał, że chyba łatwiej by było gdyby prowadzono ten system, o którym rozmawiali na poprzedniej Komisji, gdyby podgląd w komputerze był prowadzony w ten sposób, gdyby był nr umowy, skrótowy opis tej umowy, data i kwota, a nie tak, że trzeba to zbierać. Zaproponował, że może byłoby warto zlecić to informatykowi.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że informacja jest prowadzona pod sprawozdawczość i to finansową i wewnętrzną budżetową. Jest to zrobione w ten sposób, że ma wyszczególnionego kontrahenta i tam gdzie jest kontrahent, tam wpływa zapłata.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wrócił do spółki Neucomo mówiąc, że się domyśla, że przedmiot umowy był podobny, no bo też są podobne kwoty. Trzy kwoty: 35 tys. zł, 31 tys. zł i 28 tys. zł. Są to umowy na świadczenie w sposób ciągły usług polegających na publikowaniu w serwisach internetowych, czyli to by było to, co było poprzednio i

administrowanie serwerem i pocztą elektroniczną i te kwoty też są tu zbliżone i jeszcze dochodzi umowa na konserwację urządzeń i instalacje komputerowe wraz z nadzorem systemu informatycznego i zainstalowanych oprogramowań. Praktycznie to jest od początku roku od 5, 6 stycznia do końca listopada. Zapytał o sposób wyboru firmy, dlaczego akurat ta, czy tak dobrze układała im się współpraca?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że na pewno tak, że nie było zastrzeżeń. Ponieważ kwoty były niższe, to wtedy obowiązywał jeszcze system CPV, czyli klasyfikacji usług, czyli każda usługa, każdy towar miał swój numer CPV. Grupowało się je według tego, jeżeli nie przekraczało to w ramach danej grupy kwoty wynikającej z przetargu, to nie robiło się tego w przetargu. Obecnie się to zmieniło. Obecnie jest inna firma. Obawiali się tego przetargu, ponieważ najczęściej przetargach niestety bywa tak, że najbardziej istotnym czynnikiem, który powoduje, że firma wygrywa jest cena. To jest dość poważna firma, która się zajmuje dość skomplikowanym systemem informatycznym do tego dochodzi jeszcze cały system stron maratońskich, który daje możliwość rejestracji, możliwość zapłaty kartą poprzez ich stronę internetową. Zaproponował, że w razie wątpliwości mogą zaprosić informatyka na któreś posiedzenie Komisji, lub udzielić wyjaśnień na piśmie.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zwrócił uwagę, że z tej umowy z 2009 r. wynikało tylko umieszczanie wiadomości. Poinformował, że to zostawia na wyjaśnienia pisemne. Powiedział, że powtarza się w 2010 r., pewnie z tych samych przyczyn sytuacja z ochroną jaka miała miejsce wcześniej, czyli jedna firma na 20 dni stycznia.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że na pewno jest podobna sytuacja jak wcześniej, tj. przedłużenia przetargu i konieczności zapewnienia ciągłości ochrony i jest to przewidziane w ustawie o zamówieniach publicznych. Rozstrzygnięcie przetargu, od stycznia wchodzi firma, która wygrała przetarg.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się, o co chodziło w umowie na świadczenie usług w zakresie prowadzenia promocji, udzielanie informacji gospodarczych z Wielkopolskim Klubem Kapitału, to jest umowa jednodniowa. Domyślał się, że chodziło o jakieś opracowanie, szkolenie.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że tak, dodał, że to może też być konferencja szkoleniowa.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek poprosił o tą umowę i podał jej numer: DO.5.05110–26/10. Przeszedł do umowy na wykonie i dostawę druków reklamowych dla potrzeb zamawiającego na okres od marca do końca roku 2010. Zapytał się, jaki to był rodzaj tych druków. Kwota 32 tys. zł.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że wszystkie, np. dyplomy. Teraz jest to firma wyłoniona w przetargu, ponieważ kwoty na tyle wzrosły.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zauważył, że w 2010 r. też tak było, że jedna firma zajmowała się całą obsługą, co w jego opinii akurat było dobrze.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że nie zamawiają w super wielkich ilościach. Łatwiej jest im to zrealizować poprzez mniejsze zakłady, jest po prostu taniej.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek powiedział, że z gadżetami reklamowymi jest podobnie, też z jakąś osobą prowadzącą działalność państwo się dogadują i ona im te gadżety dostarcza.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że teraz jest to według zamówień publicznych.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek uważał, że to by się nie zgadzało, bo to była umowa na 51 tys. zł. na 4 dni na dostawę gadżetów reklamowych Grzegorz Klimos Kobra. Podał numer umowy: ZM.1.0717-15/10

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak uważał, że tam musi być błąd. To była umowa na cały rok od stycznia począwszy.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zauważył, że ta umowa była zawarta w marcu. Przeszedł do umowy, gdzie też była kreska, na wykonanie usługi cateringowej dla uczestników imprez organizowanych na terenie Ośrodka Malta. To była umowa od kwietnia do końca roku. Stroną był Grzegorz Kaczmarek i Paulina Sady s.c. Podał numer umowy: ZP.5.342-5/10.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że najprawdopodobniej ta umowa nie została skonsumowana. Po wynajęciu restauracji „U sędziego” oni przejęli catering, także mając blisko sale konferencyjne mogli mieć taką umowę, ale sprawdzą.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek poprosił o kilka słów komentarza, co się kryje pod napisem: umowa na koordynację zespołu promującego XI Poznań Maraton podczas maratonu w Hamburgu.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że szczegółów nie zna. Wyjaśnił, że robi się w ten sposób, że przy dużych maratonach zorganizowane są stoiska np. na Expo. W ten sposób reklamują swój maraton, żeby mieć jak najwięcej uczestników i mają co roku dość spory wzrost uczestników. Można kupić stoisko i reklamować swój maraton.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski dodał, że również u nas wystawiali się organizatorzy innych maratonów i nam musieli płacić.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wyraził ogólną uwagę co do maratonów i wskazał, że w tabeli w wielu pozycjach występują rzeczy od jakiś wyjazdów po organizację ruchu. Zapytał się panów dyrektorów, czy byliby wstanie przedstawić sumaryczny koszt maratonu.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że tak i że jest to kwestia 1 600 tys. zł. Maraton w tym roku mógł być trochę droższy, ponieważ musieli zrezygnować ze swoich obiektów i wynająć miejsce na Targach ze względu na wzrost uczestników. To było ok. 1 800 tys. zł. Koszt tego maratonu rośnie ale nie proporcjonalnie w stosunku do liczby uczestników. Koszt stały trzeba ponieść niezależnie od ilości uczestników, tylko koszty zmienne rosną, z drugiej strony wzrasta prestiż imprezy.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że koszt volvo również mieści się w kosztach maratonu, pomimo, że za niego nie płać. Jest jeszcze część przychodowa.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak na pytanie **radnego Sławomira Smóla** czy to jest koszt po bilansie, odpowiedział, że to jest sam koszt. Wyjaśnił, że maraton, w którym byłoby 14 tys. uczestników już byłby wstanie przynosić zysk, bo to by przyciągnęło telewizję. Generalnie na tym nie zarabiają. Deficyt jest ok. 1 mln. zł.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wskazał na umowę na dostawę artykułów biurowych, całoroczną.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że tyle ile potrzebują, tyle zamawiają. Umowa jest podpisana na cały rok, zwolniona jest z przetargu zgodnie z ustawą prawo zamówień publicznych. Najczęściej te kwoty nie są wykorzystane w 100%. W miarę potrzeb zamawiają czy to określone ilości papieru, czy spinaczy, to na co był przetarg.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zwrócił uwagę na kolejną umowę, gdzie się pojawia kreska, to jest umowa na zlecenie utrzymania należytej czystości przy nieruchomości położonej przy ul. Koszalińskiej Camping w Strzeszynie od stycznia do kwietnia 2011 r.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że de facto to jest barter.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zwrócił uwagę na umowę dotyczącą ochrony i stwierdził, że z rozpędu na rok 2011, ale tu widział, że tego poślizgu nie było.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że najprawdopodobniej nie było protestu, jest tylko parę firm ochroniarskich i one ze sobą zawsze żyją w zgodzie. Prawo przewiduje możliwość oprotestowania, a obiekty muszą być chronione, więc z wykonawcą z poprzedniego roku zawiera się umowę do czasu uprawomocnienia się.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek przytoczył umowę na wykonanie i montaż bram, montaż i demontaż konstrukcji bramy startowej i bram na mecie na XI Poznań Maraton. Zapytał się, czy zawsze jest tak, że jest jakaś brama na mecie?

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że musi być i start i brama, to jest pomiar, urządzenia elektroniczne. Nie byłoby uzasadnione, żeby POSiR kupował takie rzeczy i wystawiał dwa razy do roku. Nie jest ich celem obsługa innych imprez w innych miastach.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wskazał na umowę obsługi sieci telefonicznej wraz z centralą telefoniczną i aparatami, Firma Sławomir Pakuła i Jan Jankowski Multicom. Zauważył, że dość dużo było wcześniej umów z Telekomunikacją.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że Telekomunikacja i wynajmuje maszty i telefony. Inne firmy są niewielkie, ale wystarczające na ich możliwości. One się dogadują z Telekomunikacją. Jeżeli chodzi o obsługę tej części, która przynależy do nich to jest tylko jedna firma.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek mówiąc, że tu są rozbieżności wynikające z godzin, wskazał na kwoty od 900 zł do 2700 zł mniej więcej w tych samych okresach czasu na duży basen wraz z pomieszczeniami i wyposażeniem. Jedno to jest Wielkopolskie Centrum Edukacji Medycznej, Komenda Wojewódzka Policji, i jakaś jeszcze firma.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że to są godziny, które i tak były puste, dlatego że przed południem, to są osoby, które ćwiczą, żeby później pełnić służbę i też mają ograniczone budżety.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek powiedział, że rozumie, że te umowy są standardowe i poprosił jedną, gdzie jest kreska: Klub Nurkowy Nautica Poznań, nr umowy CH.2.20153-19/10. Zwrócił uwagę, że Politechnika miała kilka tysięcy upustu, 25,5 tys. zł. Widzi, że to jest ilość godzin. Poprosił o kilka słów komentarza do umowy na przygotowanie i wydawanie do pięciu posiłków regeneracyjnych w punkcie gastronomicznym na terenie Lodowiska „Chwiałka”. Zapytał się, komu są wydawane te posiłki. Wspomniał, że umowa z Neucomo była wyjaśniona.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak dodał, że nie ma tu kompleksowej umowy dla całego POSiR – u.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wyraził swoją refleksję, że można by to ujednolicić, rozpiścić jeden przetarg na poziomie dyrekcji.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że to jest jednolite i nie ma sensu rozpisywania przetargu. Kierownicy mają samodzielność do pewnej kwoty. Wyjaśnił również, że są też umowy, które zawierane są centralnie, bo to jest korzystne, np. na konserwację.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zauważył, że był kontynuowany remont w hotelu, ponieważ jest umowa na zakup wyposażenia pokoi hotelowych oraz że zapis ten jest już

poprawiony w porównaniu z rokiem poprzednim. Zwrócił uwagę, że pomoc kuchenna w hotelu miała 1920 zł za półtora miesiąca.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że to jest kwestia godzin, to jest ok. 8,60 zł na godzinę, 10 do 12 zł na godzinę ma kucharz.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wspomniał, że o wynajmie Areny, już trochę mówili. Zauważył, że dobrze, że są wynajmowane pomieszczenia biurowe.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak dodał, że jeżeli te pomieszczenia są i są zbędne, to czemu by nie skorzystać i parę groszy nie zarobić.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek podał przykład, że komercyjne wykorzystanie targów mieszkaniowych na 4 dni wyniosło 61,5 tys. zł. Więc jest tu różnica.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że w przypadku komercji jest stawka plus godzina, dla sportu są stawki niższe. Arena jest halą sportowo - widowiskowa i jedne jak i drugi imprezy tam się powinny odbywać.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wskazał na umowy najmu na pomieszczenia w hali Arena dla przeprowadzenia dwudniowego spotkania seminaryjnego z Wagart Warszawa Sp. z o.o. Zapytał się o to, czy się odbyło.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że się nie odbyło oraz że jest procedura kiedy klient rezygnuje. Jest też tak, że oni tracą wniesiony zadek. Dodał, że tu już nie są specjalnie konkurencyjni, jeżeli chodzi o Poznań.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski dodał, że Arena jest obiektem zdekapitalizowanym oraz że na MTP została otwarta nowa sala. To co przynosi rzeczywiście dochód, to imprezy koncertowe, bo one są liczone po cenach komercyjnych, natomiast imprezy sportowe nie.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zgodził się z tym, wskazując na mecz Polska – Rumunia, gdzie stawka jest po środku – 15 tys. zł. Przeszedł do umów związanych ze Stadionem Miejskim. Wskazał na umowę dzierżawy na część parkingu zewnętrznego nawierzchni asfaltowej zlokalizowanego przy Stadionie Miejskim o powierzchni 140 m² z przeznaczeniem na tor manewrowy za 144 zł miesięcznie ze Stowarzyszeniem Automobilklub Poznański Octavius i to jest umowa roczna.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że to jest nauka jazdy.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zwracając uwagę, że to jest duża powierzchnia, wskazał na taką samą umowę z Ośrodkiem Szkolenia Kierowców BETA. Zapytał się, czy to była stawka preferencyjna. Przytoczył również taką samą umowę z AUTO – ROZWAGA Ośrodkiem Szkoleniowym Kierowców.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że w roku 2009 trwała budowa stadionu. Przy starym stadionie były dość duże obszary parkingowe i się wynajmowało kawałki tego parkingu.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek nawiązując do poprzedniej kontroli w Wydziale Promocji przytoczył umowę z MYMUSIK Group Sp. z o.o. na obiekty mieszczące się w kompleksie sportowym SM dla zorganizowania koncertu za 17 420 zł. Zapytał się, czy to było na koncert Stinga i na cały stadion?

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że chyba tak oraz że to jest przychód.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się, czy kosztem jest 51 tys. zł. na demontaż urządzeń kontrolnych przy wejściach Stadionu, czyli czy zamontowano urządzenia w celu użytku sportowego między 3 a 13 września i później trzeba było zdjąć te urządzenia, bo koncert to jest co innego niż mecz i to już jest koszt POSiR-u.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że część była zmieniana, bo później obowiązywał inny system.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek wyjaśnił, że dziwi go, że to jest demontaż urządzeń do tych wejść. 13 września MYMUSIK ma Stadion, zapłaciło POSiR – owi 17,5 tys. zł, a z drugiej POSiR na tą imprezę wydał 51 tys. zł – tak by z tego wynikało.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że mógłby pan Przewodniczący doliczyć trawę i byłyby setki tysięcy. Trawę zakupiła Hydrobudowa. W sierpniu i wrześniu trwało wykańczanie tego obiektu. Na czas montażu została usunięta murawa, ale to było przewidziane w technologii produkcji, technologii budowy Stadionu. Założono trawę, nie zdążyła się ukorzenieć i trzeba ją było za parę miesięcy wymienić. Zapytał się, czy w związku z tym, to jest koszt tego koncertu, bo jakby nie było koncertu, to być może ona by się zdążyła ukorzenieć?

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zwrócił się do pana dyrektora i powiedział, że tu jest trochę inna sprawa, bo tu jest nowy wątek dodatkowych kosztów poniesionych w związku z tym koncertem.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że on nie jest w tej chwili w stanie powiedzieć, czy to nie jest procedura tego, że oni mieli inny system dostępu do Stadionu na czwartej trybunie. Wtedy nie montowali Stadionu na Euro. W 2001 r. czy w 2002 r. nikt nawet nie pomyślał o Euro.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek powiedział, że chodzi o 10 września 2010 r. - co do demontażu.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że jeżeli na czwartej trybunie był inny system i trzeba go było zdemontować i zamontować inny no to będzie demontaż i montaż.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski uznał, że mogą to wyjaśnić, jeżeli będzie jakieś jasne sformułowanie. Natomiast prawdopodobnie chodzi o system wszystkich bram. Jak powstał cały stadion to w wymogach było to, że musi być dostęp jednego klucza, czwarta trybuna nie była tym objęta.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak dodał, że wykonawca system dostępu na pozostałych trybunach został wybrany w przetargu przez ich inwestora zastępczego spółkę EURO.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek podał numer umowy: SM.2231-1/10. Przeszedł do zapisu mówiącym o uregulowaniu kwestii meczu towarzyskiego w piłce nożnej Polska - Wybrzeże Kości Słoniowej 17 listopada 2010 r. na 117 tys. zł. Zwrócił ogólną uwagę, że szkoda, że przy kwotach w umowach nie ma minusów i plusów. Nie wiedział, czy POSiR płacił PZPN – owi, czy PZPN POSiR – owi.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak wyjaśnił, że POSiR miał zapłacone za udostępnienie Stadionu.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk dodał, że ta organizacja zapłaciła 10 razy więcej za Stadion niż MYMUSIK.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zwrócił uwagę, że jest kilka umów z Telekomunikacją Polską S.A. o takiej samej treści na 239 zł. Rozumiał, że jest to jakiś abonament. To są 4 umowy na takie same kwoty.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak odpowiedział, że prawdopodobnie tak.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek zapowiedział, że na ten moment to byłyby wszystkie pytania. Uznał, że pewnie w zakresie tego co omawiali trzeba by szczegółowo sformułować pytania na piśmie.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk wyraził zdanie, że jest tu dość dużo ciekawych elementów do analizy. Panowie muszą im te umowy, na które nie potrafili dać odpowiedzi na posiedzeniu i rozjaśnić trochę. Zapowiedział, że dali by sobie jakieś trzy tygodnie na przygotowanie projektu protokołu z tej kontroli. W związku z tym poprosił panów dyrektorów, żeby w perspektywie najdalej tygodnia takie wyjaśnienia przesłali.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że mogą przesłać same umowy, natomiast pytanie prosił sformułować na piśmie i wtedy mogliby na nie odpowiedzieć.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek poinformował, że na podstawie protokołu sporządzi takie pytania.

Zastępca Dyrektora POSiR, Jarosław Spaleniak zapewnił, że prześle umowy najpóźniej w przyszłym tygodniu.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zamknął ten punkt porządku obrad i podziękował.

Ad. 2 Sprawy bieżące. Wolne głosy i wnioski.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się, czy państwo radni mają jakieś sprawy. Poinformował, że wpłynęło do niego na skrzynkę mailową stanowisko z Teatru Animacji. Zapowiedział, że jak wpłyną wszystkie stanowiska to on je przedstawi i wtedy zajmą się kwestią ostatecznego głosowania nad protokołem. Zaproponował kolejne posiedzenie na dzień 21 listopada w środę.

Członek Komisji, Dominika Król usprawiedliwiła swoją nieobecność na posiedzeniu 21 listopada w związku z wyjazdowym posiedzeniem Komisji Oświaty, w którym będzie brała udział.

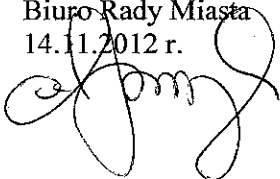
Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk podziękował i zamknął posiedzenie.

Przewodniczący

Komisji Rewizyjnej RMP


Szymon Szynkowski vel Sęk

Protokół sporządziła:
Aleksandra Kupczyk-Zajączkowska
Biuro Rady Miasta
14.11.2012 r.



**PROTOKÓŁ NR 47/2013
posiedzenia Komisji Rewizyjnej RMP
w dniu 6 lutego 2013 r.**

W obecności kworum **Zastępcą Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek** otworzył posiedzenie Komisji Rewizyjnej i podziękował obecnym za przybycie oraz przedstawił poniższy porządek obrad.

Listy obecności członków komisji i gości uczestniczących w posiedzeniu stanowią załączniki nr 1 i 2 do protokołu.

Porządek obrad:

1. Kontynuacja kontroli gospodarności świadczonych usług przez Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji, w szczególności usług świadczonych na basenach miejskich.
2. Sprawy bieżące. Wolne głosy i wnioski.

Ad. 1 Kontynuacja kontroli gospodarności świadczonych usług przez Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji, w szczególności usług świadczonych na basenach miejskich.

Zastępcą Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek podziękował za ostatnie umowy, o które prosił na ostatnim posiedzeniu w tym temacie. Zapowiedział, że zada kilka okólnych pytań co do samych umów. Otóż pierwszą rzeczą są cztery umowy zawarte na catering zawarte jednego dnia 20 kwietnia 2010 r. Trzy dotyczą tej samej firmy, czwarta innej. Różnią się trochę stawki. W jednej jest mowa o maksymalnej kwocie 47 500 zł, w kolejnej 27 400 zł, innym razem jest 9 700 zł, 42 700 zł – „faktura wydana na podstawie wydanych posiłków faktycznie nie będzie wyższa niż ta kwota”. Zapytał się o jakie imprezy chodzi, bo przy tej najwyższej kwocie nie jest wyjaśnione, jest mowa o „imprezie organizowanej przez Oddział Malta na ul. Wiankowej”. Tu wymienił analogiczne zapisy w pozostałych umowach.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski odpowiedział, że teraz nie uda im się tego wyjaśnić. Przypomniał, że temat kontroli dotyczył basenów. Wyjaśnił, że rok 2010, to jest rok, kiedy

nie był dyrektorem w POSiR i nie będzie wiedział, czego te umowy dotyczą, Mogą natomiast wyjaśnić te kwestie. Odnotował numery umów. Wyjaśnił, że to wszystko było w ramach jednego przetargu oraz że dołączą specyfikacje.

Zastępca Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek nawiązując do jednej umowy, w której była określona impreza, chodziło o rok 2010, wyraził zdanie, że rozumie, że to jest powtarzalne zdarzenie, czyli maraton i jest to kwota 42 700 zł jako kwota maksymalna. Zapytał się tak z doświadczenia, czy w roku 2012, czy 2011 te wydatki na catering są zbliżone, czy udało się poczynić jakieś oszczędności. Rozumiał, że chodzi o posiłek dla uczestników.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski odpowiedział, że w trakcie organizacji maratonu, czy półmaratonu rzeczywiście jest kalkulowany catering. Jest to makaron plus inne posiłki dla wszystkich zawodników i dzień przed, i w następnym dniu też. Poprosił pana radnego, żeby sformułował to pytanie pisemnie, wtedy spróbują na nie odpowiedzieć. Dodał, że jeżeli jest przetarg, to on może obejmować też hotel przy Chwiałce, dlatego, że tam nie ma kuchni i w razie czego firma zewnętrzna świadczy śniadania dla wszystkich gości hotelowych. Ze specyfikacji będzie wszystko wiadomo.

Zastępca Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek przeszedł do umowy na zorganizowanie biegu 10 kwietnia 2010 r. Tu kwota za najem wyniosła 1 400 zł. za 4 godziny, co nie budzi jakiegoś jego niepokoju czy zastrzeżeń. Zapytał się, czy zawieranie umów barterowych z jedną z gazet w zamian za świadczenie usług, jest praktyką?

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski odpowiedział, że umowy barterowe są korzystne dlatego, że prasa, czy dzienniki, czy tygodniki, czy miesięczniki promują maraton, czy półmaraton. Oni nie ponoszą żadnych wydatków finansowych, w to miejsce wpisują do jakiegoś baneru, czy gdziekolwiek jakieś działania promocyjne tego czasopisma.

Zastępca Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek wspomniał, że wątpliwość Komisji wzbudziła dostawa gadżetów reklamowych na dość dużą kwotę 50 800 zł. brutto. Z przedmiotu umowy wynika, że gadzety, to są: koszulka reklamowa t-szert 3450 sztuk, worek szatniowy 3 tys. szt., naklejka 3 tys. szt., w mniejszej ilości naklejki na kask 130 szt., na samochód 30 szt., taśma ogrodzeniowa 22 m. Wyjaśnił, iż domyśla się, że chodzi o maraton, czy półmaraton.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski poprosił o podanie numerów umowy. Wyjaśnił, że to jest cały pakiet, który dostaje uczestnik maratonu, koszulkę. Są napisy sponsorów więc to muszą zrobić. Przyznał, że jest to koszt cykliczny, coroczny przy każdym maratonie i

półmaratonie. To zależy też od tego ilu uczestników startuje. W tym roku planują ok. 6 tys. Od roku 2010 nastąpił zdecydowany wzrost.

Zastępca Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek nawiązał do wcześniej już poruszanego tematu wynajmu podmiotom terenów na Malcie. Wymienił umowę na najem bistro Pod Wierzbą. Tu mieli umowę na okres wynajmu od początku maja do końca września 2010 r. Czynsz w kwocie 1000 zł netto za 140m. Zadał pytanie, od kogo zależały i od kogo zależą obecnie decyzje o ustaleniu stawki na cenę wynajmu metra czy danego pomieszczenia na Malcie czy innych obiektach POSiR – u, gdzie się współpracuje z jakimiś podmiotami świadczącymi usługi gastronomiczne? Czy to jest jakiś cennik, czy to jest na zasadzie negocjacji między kierownikiem jednostki, czy dyrektorem a tym podmiotem zainteresowanym? Jak to przebiega?

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że umowy są oczywiście przygotowywane zgodnie z procedurą. Wszystkie dzierżawy, czy najmy są dokonywane zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami, czy zarządzeniem Prezydenta, który dostał kompetencje od Rady Miasta w tym zakresie. Kwoty są negocjowane, albo w jakiś inny sposób grupowane. Teren Maltański jest terenem sezonowym i stąd one są zawierane na takie okresy, bo zimą tam się nie sprzedaje z wyjątkiem tych dzierżaw czy najmów, gdzie jest na stałe jakaś restauracja i pracują przez cały rok. Pozostałe są rzeczywiście sezonowe.

Zastępca Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek wskazał na dwie umowy ze spółką Benefit i spółką OK System. Tu rzeczywiście wynika z treści umowy, że to były karnety na określone atrakcje sportowe dla firm, które sobie wykupiły jakiś pakiet usług i później było to rozliczone w stosunku do faktycznej ilości osób, które z tego skorzystały, czy np. z lodowiska, czy z bowlingu. Wyraził zdanie, że to jest pozytywne zjawisko, zadał pytanie, czy jest ono powszechne i czy są stali kliencie, którzy swoim pracownikom zapewniają takie karnety, bo to jak wiadomo jest przychód dla POSiR. Zapytał się, czy to się rozwija, czy raczej jest na takim poziomie, jak było kiedyś, czy niższym, czy może jakieś podmioty korzystają z basenu? Poprosił o dane ilościowe.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski odpowiedział, że kierunkowo jest dobrze uczestniczyć w zorganizowanych formach sportu i rekreacji. Natomiast sami też przygotowują jakieś karty lojalnościowe w swoich obiektach. Tu też jest taki projekt organizowany, który daje pewne zniżki, jeżeli ktoś korzysta i z bowlingu, i basenu, lodowiska, Term. To jest dobry kierunek. Takim kolejnym pakietem jest system zniżek dla rodzin 2+3. Duży pakiet, który był kierowany do rodzin i dzieci w czasie ferii. Teraz w tej chwili uczestniczą w przygotowaniu



miejskiej karty rodzinnej. Dzisiaj dostał cennik, gdzie są rzeczywiście duże ulgi, czy rabaty w korzystaniu z ich obiektów dla tych rodzin, które byłyby tą kartą objęte. One sięgają rzędu 50%, albo więcej. Jest szansa, że wtedy do ich obiektów ktoś dotrze i nie będzie bariery finansowej.

Zastępca Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się, jak to wygląda w przypadku basenów.

Kierownik Oddziału Chwiałka POSiR, Stanisław Hoffa odpowiedział, że firma Benefit oraz inne bardzo im wypełniły puste okienka. To był wspaniała strzał. Termy Maltańskie docierają do tych firm i korporacji, i sprzedają z upustem bilet wstępu na Malte, na ich obiekt. Jeżeli pracownik danej firmy otrzymał wejście na basen, to nie pozwoli żeby go nie wykorzystać i po prostu przychodzi. Mają bilety zamiast rzędu 100%, 80%, ale mają.

Zastępca Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek podziękował. Przeszedł do umowy z Wielkopolskim Klubem Kapitału na informację gospodarczą i promocję świadczoną przez ten Klub. Ta umowa jest zawarta na dość długi okres, bo w lutym 2010 do lutego obecnego roku z adnotacją, że jest to kontynuacja umowy, która była zawarta w lutym 2007 r. Zapytał, na ile przydatne są w ocenie pana dyrektora, te opracowania, które Wielkopolski Klub Kapitału dostarczał. Bo była mowa o tym, że Klub ten będzie pewne analizy dostarczał itd.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski odpowiedział, że do niego żadna informacja nie dotarła i musiałby sprawdzić, czy ta umowa była realizowana. Poprosił o numer tej umowy. Po spisaniu numeru dodał, że nie widział takich opracowań i pani księgowa też takiej faktury nie widziała, sprawdzi więc na ile ta umowa była realizowana. Taką informację przedstawi.

Zastępca Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek dodał, że to jest 350 zł miesięcznie przez 3 lata, więc to już jakaś tam kwota wychodzi. Wyraził nadzieję, że ta umowa po prostu nie doszła do skutku. Zmieniając temat, zwrócił uwagę, że to co budziło niepokój Komisji, to był demontaż urządzeń wejściowych na Stadionie. Mieli w zestawieniu to jako montaż i demontaż. Z umowy wynika tylko demontaż i przewiezienie do miejsca magazynowania tych urządzeń wejściowych. Wymieniona jest ilość sztuk w liczbie 26. Przypuszczał, że chodziło tu o jedną tylko trybunę a nie o cały Stadion. To był koszt brutt w wysokości 50 tys. zł. Wyjaśnił, że Komisja miała takie wątpliwości, czy to nie było tak, że przy okazji koncertu Stinga firma, która to organizowała za dzierżawę Stadionu zapłaciła 17 tys. zł, natomiast zażądała wymiany bramek za 50 tys. zł.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że to były prace w 2010 roku. Był to demontaż urządzeń kontroli wejść. To był demontaż kołowrotek. One się nie nadawały do użycia. Niestety za demontaż trzeba było zapłacić. Na pytanie radnego Kaczmarka, skąd się wzięła taka konieczność, że coś trzeba było demontować na Stadionie świeżo oddawanym, wyjaśnił, że wchodził nowy system i to po prostu zostało zdemontowane. Poprzednie zostały niedopuszczone do użytkowania, teraz muszą być kołowrotki zupełnie inne.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się, kiedy ten system był pierwotnie zamontowany - ten stary system.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski odpowiedział, że pewnie tak dawno, jak istniał Stadion.

Członek Komisji, Sławomir Smół przypomniał, że to były te wysokie bramki, które się kręciły na około i one były od pewnego czasu. Natomiast te wejścia są wejściami szerokimi, w związku z czym one i tak, i tak musiały być zdemontowane.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski dodał, że przy okazji budowy Stadionu zamontowano zupełnie inny system zabezpieczający Stadion i zabezpieczający kibiców.

Członek Komisji, Sławomir Smół wyraził nadzieję, że to było zrobione przy okazji pierwszej imprezy na Stadionie i jest niejako podczipione pod Stinga.

Zastępca Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek wyjaśnił, że w zestawieniu był opisany demontaż i montaż. Uważał to za wyjaśnione, skoro poprzednie nie spełniały norm. Przeszedł do umowy wynajmu przez Telekomunikację przestrzeni na instalacje (kanalizacja techniczna, cztery studnie kablowe). Wyjaśnił, że o tą umowę prosił dlatego, że tam nie było podanej kwoty. Z umowy wynika, że skończyła się na końcu maja 2012. Rozumiał, że została przedłużona. Podał tą umowę panu dyrektorowi.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że być może chodzi o ustawienie jakiejś anteny albo studzienki, musiałby zobaczyć. Następnie wyjaśnił, że Telekomunikacja płaciła im za wynajęcie metra 12 zł za metr kwadratowy na rok.

Zastępca Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się, czy Telekomunikacja przychodzi z jakąś ofertą stałą, czy można narzucić cenę.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że można nie przyjąć czegoś. To jest kwestia przyjęcia albo nie przyjęcia. Jeżeli teren jest zbędny to oczywiście można go udostępnić. Przytoczył przykład, że anteny różnych operatorów są posadowione na ich obiektach. W zależności od potrzeby udostępniają jakiś fragment dachu, czy terenu.

Kierownik Oddziału Chwialka POSiR, Stanisław Hoffa wyjaśnił, że ceny za metr kwadratowy za teren pod stację bazową są ogólne w Poznaniu. Oni przychodzą do nich z oferta i proponują tyle, ile w całym Poznaniu płacą.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski powiedział, że z tego co wie, operatorzy zmniejszają ilość tych stacji i taka jest tendencja.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się pana dyrektora, czy zostały dostarczone wszystkie te umowy, o których była mowa?

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski odpowiedział, że ma nadzieję, iż tak.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się, czy nie mieli w jakimkolwiek przypadku wątpliwości co do przekazania im tajemnicy handlowej? Czy nikt z zawierających umowę nie zastrzegł tego?

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski odpowiedział, że przekazują to organowi nadzorującemu, radnym i to państwo jesteście zobligowani, żeby utrzymać tajemnicę handlową, czyli Miasta Poznania, czy pan Prezydent, czy Rada Miasta. Wyjaśnił, że ktoś, kto decyduje się na współpracę z podmiotem publicznym musi wiedzieć, że organom tego podmiotu - Miastu Poznań musi być uwzględniane, czy to może być publikowane, czy nie. Nikt nie zwracał się do nich z pytaniem, czy to może być publikowane na zewnątrz. Czy warunki handlowe mogą być upubliczniane na zewnątrz? Udostępniają to Komisji Rewizyjnej, która wie co ma z tym robić. Nie ma więc obawy przed okazaniem jakiegokolwiek umowy, którą zawarli, chyba, że byłaby to umowa z jakąś jednostką wojskową, wtedy by trzeba się zapytać, czy ktoś ma dostęp do tego poziomu danych.

Członek Komisji, Urszula Stecka rozumiała, że żadna z tych umów nie jest poufna ani strona nie zastrzegła sobie wyraźnie zachowania tajemnicy.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski odpowiedział, że nie i nie przypomina mu się coś takiego.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się czy przy zawieraniu tych umów, jakikolwiek podmiot zastrzegł tego typu kwestie? Bo zgodnie z jedną z ustaw tajemnicę handlową można zastrzec na etapie zawierania umowy. Czy takiego zastrzeżenia dokonano?

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski odpowiedział, że jeśli by było, to powinno być w treści umowy. Wyjaśnił, że oczywiście ta tajemnica dotyczy wszystkich, którzy ze strony Miasta Poznań oglądają tą umowę. Może być wykaz osób, które miły dostęp, natomiast gdyby taką umowę mieli, to by na pewno ze swoim radcą prawnym uzgadniali sposób

udostępnia, ale nie przypomina sobie, aby w tych umowach, które mają, takie zastrzeżenie było.

Członek Komisji, Urszula Stecka wyraziła zdanie, że w Polsce nie ma czegoś takiego jak tajemnica przedsiębiorstwa, więc ciężko to zastrzegać.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że mają dostęp do informacji publicznej i to by pewnie trzeba w kontekście tych dwóch ustaw rozpatrywać.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk wyraził zdanie, że cieszy się, że pan dyrektor to umówi oraz że jego opinia jest podobna. Rozumiał, że skoro się w tej sprawie zmieniła interpretacja POSiR – u, to oni mogą również wystąpić do nich o umowy zawierane w związku z organizacją koncertem Stinga, które im wcześniej w całości nie były udostępniane z powołaniem się na tajemnicę przedsiębiorstwa.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że oni nie zawierali umowy na koncert Stinga. On mówi o tych umowach, które oni zawierali.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk mówiąc, że w związku z tym, że byliście państwo wówczas zarządcą Stadionu, to mimo to, że umowa była zawierana przez Biuro Promocji Miasta, zapytał się, czy w państwa gestii jest kopia tej umowy? Wyjaśnił, że zakłada, że jako zarządca Stadionu powinni mieć taką umowę. Przypomniał, że mają i mu przekazywali kopię umowy dotyczącej użyczenia płyty na ten koncert.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że tam nie było zastrzeżenia.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk rozumiał, że jest w dokumentacji taka teczka, czy segregator pod nazwą organizacja, otwarcie Stadionu Miejskiego, czy koncert na otwarcie Stadionu Miejskiego.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że nie sądzi, żeby mieli umowę, którą zawierało Biuro Promocji Miasta. Mogą to sprawdzić. Jeśli wynajmowali sam Stadion to taką umowę mają, ale to jest zupełnie inna umowa, którą oni wystawili.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk poprosił, aby wyjaśnić, czy państwo w związku z tą prośbą Komisji i tymi umowami, kontaktowali się z jakimkolwiek z tych podmiotów, by zweryfikować, czy nie zamierza on zastrzec tajemnicy przedsiębiorstwa?

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że w przypadku tych umów nie widzi takiego problemu.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zwrócił się do państwa z Biura Audytu, mówiąc, że skoro się tą sprawą zajmowali, czy w takim razie są różne interpretacje różnych jednostek dotyczące przekazywania tajemnicy, bo w przypadku organizacji koncertu

Stinga była tak duża troska, by kontaktowano się z organizatorem koncertu pisemnie, pytając go, czy nie zastrzega tajemnicy przedsiębiorstwa. Wówczas otrzymano zapewnienie, że on chciałby zastrzec tą tajemnicę, a w tym przypadku nie było żadnego problemu i Komisja dostaje umowy w całości.

p.o. Dyrektor Biura Audytu Wewnętrznego i Kontroli, Agnieszka Purgat odpowiedziała, że tutaj będą potrzebowali opinii Biura Prawnego, natomiast patrząc na uwarunkowania międzynarodowe, jednostki w zależności od tego z kim podpisują umowę muszą pamiętać o tym, jakie są uwarunkowania prawne. Więc jeżeli są w Polsce, trzeba brać uwarunkowania polskie i ustawę o finansach publicznych, która mówi o tym, że raczej nie można wpisywać klauzul, jeżeli chodzi o finanse publiczne. Natomiast jeżeli chodzi o relacje z innymi partnerami, jest możliwość przy zawieraniu umów wpisywania takich klauzul.

Członek Komisji, Urszula Stecka zastanawiała się, czy tu nie zachodzi różnica pomiędzy tym, jeśli wchodzi w grę dobra osobiste, bo tu chodzi też o prawa autorskie i gaże Stinga, który zastrzegł sobie, żeby tego nie ujawniać. Uważała, że to może być bez znaczenia w przeciwieństwie do umów, które tutaj mają.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk powiedział, że to jest dla niego sprawa dość jasna. W umowie co do zasady dość precyzyjnie powinno być wpisane, co jest zastrzeżone, albo co jest tajemnicą przedsiębiorstwa, albo podlega ochronie ze względu na prawa autorskie. Inaczej osoba analizująca tą umowę zakłada, że skoro takich zastrzeżeń nie ma, to one jakby nie obowiązują. Bo skąd brać wiedzę, albo domyslać się co jest zastrzeżone.

Członek Komisji, Urszula Stecka uważała, że teraz w polskim prawie nie ma tajemnicy przedsiębiorcy, ale jest ustawa – zdaje się – o niekonkurencyjności – gdzie jest jedyne w polskim prawie odniesienie do jakiegokolwiek pojęcia tajemnicy przedsiębiorstwa.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk dopowiedział, że tam jest napisane, że jeżeli na etapie umowy tego nie zastrzeżono, to jakby nie ma dyskusji.

Członek Komisji, Urszula Stecka wyjaśniła, że zastrzec można tylko to, co jest jakby czymś wygenerowanym tylko przez przedsiębiorstwo. Czyli żadnych dokumentów ani takich ogólnych rzeczy nie można zastrzec nawet w procedurze przetargowej, jedynie swoje własne autorskie rozwiązania.

p.o. Dyrektor Biura Audytu Wewnętrznego i Kontroli, Agnieszka Purgat wyraziła zdanie, że w momencie, kiedy organ otrzymuje informacje i ta informacja jest przekazana to też przedsiębiorstwo wierzy w to, że organ tej informacji nie przekaże na zewnątrz.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk powiedział, że to jest dla niego oczywiste i on to rozumie, natomiast zaskakuje go to, że w przypadku szeregu umów, w przypadku których wykorzystują te same argumenty, które były zgłaszane wówczas przy analizie i sporu co do tego, czy mogą dostać umowę na koncert Stinga. Tu też można tzw. now know czerpać, są tutaj ceny ofertowe, są szczegółowo opisane wszystkie elementy tej umowy. Nikt nic nie zastrzegł.

Członek Komisji, Urszula Stecka wyjaśniła, że to są ceny ofertowe, które powstały w wyniku jawnych procedur przetargowych. Każda oferta w przetargu publicznym jest jawna w całości. Każdy może zadzwonić do POSiR – u i zapytać się.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk powiedział, że dla niego to jest jasne i przypomniał, że pani radna podobną opinię wyrażała w tamtej sprawie. Wtedy był zastosowany tryb nieprzetargowy ale zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych, w trybie z wolnej ręki.

Członek Komisji, Urszula Stecka przyznała, że wyrażała taką opinię, ale jej opinię uspokoiły konkretne wyroki i postępowania prokuratury w tych sprawach, które nie wskazały, żeby było coś złe.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk powiedział, że nic sobie takiego nie przypomina oraz że prokuratura umorzyła postępowanie.

Zastępca Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek przypomniał, że prokuratura przesłała uzasadnienie.

Członek Komisji, Sławomir Smół odnosząc się do tego postanowienia, powiedział, że powodem był brak przesłanek popełnienia przestępstwa.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk wyjaśnił, że jemu chodzi o co innego – o dostęp do dokumentów. Jakby nie oceniają spraw pod kontem popełnionego przestępstwa, tylko oceniają tego typu prawo, czy mają wgląd w umowy, czy nie mają.

Członek Komisji, Urszula Stecka wyraziła, iż rozumie, że pan dyrektor mógłby mieć problem z jakąkolwiek umową, na której byłaby klauzula poufności. Rozumiała, że wtedy pan dyrektor zastanawiałby się, czy może im taką umowę dostarczyć. Żadna z tych umów takiej klauzuli nie ma.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski zgodził się, że nie ma. Tamtej umowy nie zna. Gdyby były takie klauzule zawarte, to wtedy rzeczywiście zastanawialiby się, co w takiej sytuacji zrobić i jaką część takiej umowy udostępnić. Umowy, które przekazali są do dyspozycji Komisji i tutaj nie ma żadnej dyskusji. Nie wie jaką klauzulę ma tamta umowa i jaka jest

podstawa nieprzekazania tej informacji. Nie ma powodu, dla którego ktoś miałby tą umowę przekazywać POSiR – owi, oni zawarli umowę na wynajem płyty Stadionu i ona nie jest tajemnica handlową.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapowiedział, że w związku z powyższymi wątpliwościami pozwoli sobie wystąpić z pytaniem, czy nastąpiła zmiana interpretacji w zakresie przekazywania im szczegółów dotyczących umów, które nie zawierają takiego zastrzeżenia. Powiedział, że przyjmuje to, co wynika z prawa autorskiego. Tam było szereg rzeczy nieujawnionych niewynikających z praw autorskich, tylko z powołaniem się na tajemnicę przedsiębiorstwa i to jeszcze w takiej sytuacji, że organ zamiast udostępnić, pytał podmiot, z którym zawierał umowę z drugiej strony, czy nie zastrzega tajemnicy przedsiębiorstwa. Dla niego jest to sytuacja absolutnie niedopuszczalna i niezrozumiała, nie mająca żadnego uzasadnienia prawnego. Na pytanie pani radnej Steckiej odpowiedział, że z takim zapytaniem wystąpi jako przewodniczący komisji.

Zastępca Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek przeszedł do kwestii basenów. Wyjaśnił, że już na początku roku dostali wykaz cenników obowiązujących w roku 2009 i 2010. Zauważył, że te ceny w latach 2009 i 2010 nie rosły, się nie zmieniły. Zapytał się, jak to wygląda w latach późniejszych w roku 2011, 2012? Czy te ceny też dało się utrzymać, czy też zaszła konieczność jakiś podwyżek, jak to procentowo wyglądało?

Kierownik Oddziału Chwiałka POSiR, Stanisław Hoffa odpowiedział, że korekta cennika była dokonywana tylko w przypadku takim, jak wybudowanie za płotem nowego basenu AWF – u. To spowodowało odebranie im 80 % ich klientów. Z ich strony musiała być kontr reakcja i dostosowanie się do ich cen, żeby nie stracić w ogóle wszystkiego. Podobna sytuacja była teraz niedawno, gdy zostały uruchomione Termy Maltańskie. Też byli zmuszeni do korygowania cen w dół. Nigdy nie było odwrotnie, bo zostaliby bez klientów.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że ich celem jest udostępnienie basenów, a nie szukanie punktu, w którym jest to najbardziej opłacalne. Baseny mają nie tylko takie cele aby pokryć koszty, ale to, żeby mieszkańcy z nich korzystali i żeby były one udostępnione mieszkańcom nawet czasami poniżej kosztów.

W opinii **Zastępcy Przewodniczącego Komisji, Adriana Kaczmarka** generalnie w usługach świadczonych przez Miasto podnoszony jest argument, że rośnie cena energii, rośnie cena wody. Przy utrzymaniu basenu na pewno też dość dużym czynnikiem są ceny akurat tych dwóch mediów. Stwierdził, że POSiR podchodzi do tego w ten sposób, że nie w

pierwszej kolejności jest kryterium ekonomicznego zwrotu kosztów funkcjonowania, tylko właśnie udostępnienie mieszkańcom jakiejś atrakcyjnej cenowo oferty.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że właśnie dlatego jest ta cała seria biletów rodzinnych i gdy w rodzinie jest ilość dzieci powyżej trzech, to trudniej tym rodzinom wydać na taki obiekt jak basen czy lodowisko. Stąd też są obniżki na ferie. Stąd też jest ich udział w ofercie do miejskiej karty rodzinnej ze systemem zniżek i systemem dostępu.

Zastępca Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek stwierdził, że oczywiście POSiR otrzymuje dotacje przez miasto na świadczenie takich usług. Jeżeli chodzi o baseny, to jednym z głównych tematów kontroli były właśnie poznańskie baseny. Zapytał się, czy one się bilansują na 0, czy np. osobno basen Chwiałka przynosi straty, czy przy atrakcyjnej polityce cenowej i niskich cenach ilość uczestników jest tak duża, że bilans roczny wychodzi na 0.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że oczywiście, że do basenu trzeba dopłacać, dlatego, że przy tym cenniku, przy tej zamożności społeczeństwa nie byłoby wstanie domknąć basenu tak, żeby było można zbilansować przychody, koszty i jeszcze uwzględniając koszty amortyzacji – to jest zupełnie niemożliwe. Natomiast, jaka jest różnica między funkcjonowaniem zakładu z dotacji? Basen jest otwarty w godzinach od 6 do 23. Gdyby nie byli zakładem budżetowym trzeba by zamknąć w godzinach przed południem i otwierać tylko wtedy, kiedy jest takie nasycenie osób, żeby ograniczyć ilość godzin kiedy basen nie jest w pełni wykorzystywany. Ale wtedy ograniczyliby dostęp, bo jednak przed południem część osób przychodzi. W tej chwili chcą ściągnąć przed południem grupy mieszkańców 50+, 60+, dlatego, że nie ma takich przyzwyczajeń społecznych. Planuje takie promocje, żeby to był bilet za 2 zł. Więc to nie jest kwestia ceny, bariery finansowej, bo 2 zł za godzinę to jest żadna kwota, natomiast jest jakaś bariera emocjonalna, psychiczna i tę barierę należy pokonać. Wtedy rzeczywiście ten basen mógłby być otwarty i ta cena mogłaby być adekwatna, bo dochody grupy emerytalnej nie są duże, a przynajmniej znacznej części.

Zastępca Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek zapytał się w kwestii basenów, czy są w planach jakieś remonty, inwestycje w obecną infrastrukturę, czy może w latach 2009, 2010 coś musiano naprawić, wyremontować.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski odpowiedział, że tak. Jeżeli jest mowa o basenach, to w tej chwili w ramach programu rozwoju, który przygotowali dla POSiR – u należy cały kompleks Chwiałka rozważyć na nowo, przygotować pewien nowy sposób zagospodarowania tego terenu, ponieważ on nie jest optymalnie wykorzystany. Baseny letnie, które są

wykorzystywane przez 2 miesiące latem, wtedy mają tak ustawione urządzenia, że one wyłączają basen kryty, ponieważ te same urządzenia obsługują baseny letnie. Jeżeli jest zła pogoda i zła temperatura one są rzeczywiście wykorzystywane czasami trzy, cztery, pięć tygodni w ciągu wakacji, a potem stoją puste. Są pewne koszty, które są bardzo duże. Duży basen na Chwiałce był dobry ileś lat temu. Jak są Termy, jest basen do skoków, basen na Chwiałce nie będzie nigdy wykorzystywany do skoków, to opłacałoby się go wypłycić do głębokości 1,60m. Wówczas są niższe koszty wymiany wody, niższe koszty jej ogrzewania. Oczywiście jest to optymalizacja kosztów i na to w tej chwili nie ma środków, ale nowy plan rozwoju Chwiałki, nowe spojrzenie, być może basen kryty, bo basen kryty cieszy się popularnością wśród mieszkańców. Ale być może trzeba by przy pewnych nakładach zrobić tak, żeby on był wykorzystywany nawet pomimo niepogody, albo żeby wydłużyć ten okres użytkowania nie tylko na lipiec i sierpień, ale wtedy już od maja do końca października. Byłaby większa efektywność wykorzystania tego terenu. Tu mają taką koncepcję przygotować i mają też na ten projekt pieniądze od Rady, bo to jest część inwestycyjna. Myśli, że po roku z takiego opracowania będą wiedzieli, w jaki sposób teren Chwiałki będzie należało zoptymalizować. Mają taką bazę, którą należałoby utrzymać, to oczywiście miejsce posadowienia hotelu i tego ich basenu, który być może trzeba by wypłycić i lodowisko. Reszta to jest teren, który można praktycznie wykorzystać na nowo. Z nowym podejściem chcą przedstawić koncepcję wykorzystania tego terenu. W tej chwili mają pieniądze od Rady, żeby sprawdzić, czy konstrukcja Areny, która jest, nadaje się do tego, żeby dalej można było Arenę eksploatować w sposób długotrwały, czy być może po tym audycie będą wiedzieli, jak podejść do Areny. Poznań pewnie czeka budowa jakiejś hali tej wielkości, bo Poznań musi mieć taką halę ze względu na jakieś tam kierunki rozwoju sportu i drużyn, które tam będą grać. Powstaje pytanie, czy Arena powinna powstać zupełnie na nowo, czy powinna być rewitalizowana, a jeżeli tak, to w jaki sposób? To jest też w planach, które mają w ciągu trzech lat wykonać. Również stoi pod znakiem zapytanie wykorzystanie basenów w parku Kasprowicza. Komisja Sportu była informowana o tym, że te baseny są nie do wykorzystania. Ale w tej chwili nie opłaca się inwestować pół mln. zł czy 2 mln zł, po to, żeby je wykorzystywać tylko przez okres miesiąca, czy 1,5 miesiąca kiedy jest latem ciepło, bo to jest zupełnie nie efektywne. Chcą przedstawić koncepcję na całą ramę poczynawszy od parku Kasprowicza, aż do ul. Wyspiańskiego. Tam są też tereny Zarządu Zieleni Miejskiej, ale są to tereny miejskie, łącznie z lodowiskiem, które miało być wybudowane i tam jest ruina. Tę całą koncepcję zagospodarowania tego terenu, przy pomocy Wydziału Gospodarki

Nieruchomościami i Biura Nadzoru Właścicielskiego mają przygotować oraz całą koncepcję na zagospodarowanie tego terenu. To są takie dwie prace koncepcyjne, które POSiR wziął na siebie w ramach tego programu. Poza tym dość dobrze rozwija im się system lodowisk, bo mają lodowisko zadaszone, gdzie w czasie tych ferii mieli 12 tys. wejść. To jest bardzo dużo. Ponad 900 wejść rodzinnych + ponad 10 tys. wejść indywidualnych. To był oczywiście okres wolny od zajęć szkolnych i tego się nie da powtórzyć w normalnym sezonie, ale teraz w czasie ferii na Malcie było ok. 7 tys. wejść. Generalnie pomimo tego, że zadaszone jest lodowisko na Chwiałce, na Malcie nie spadła w sposób istotny ilość wejść. Klientów ubyło im poniżej 20%. Powstało lodowisko na Stadionie, które funkcjonuje i też się cieszy dość dużym powodzeniem. Robią przymiarki na przyszły rok, czy warto byłoby zainwestować w lodowisko na Winogradach i na Piątkowie, czy może testowo spróbują na następny okres wypożyczyć taki sprzęt, żeby zobaczyć jaki będzie efekt. Jeśli mieszkańcy mają ochotę w taki sposób korzystać ze sportu i rekreacji, bo lodowiska się otwierają, to być może warto z tego skorzystać. Są już pewne prace koncepcyjne i można by to przetestować nim się zainwestuje. Ich celem jest też pobudzanie tej aktywności sportowo – rekreacyjnej.

Zastępca Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek przypomniał, że druga część jego pytania była taka, czy w latach 2009 i 2010, jeżeli mówią tu o Chwiałce, dokonano np. jakiś prac modernizacyjnych, żeby jakoś uatrakcyjnić i uczynić to miejsce bardziej przyjaznym dla przyszłych klientów, czy po prostu nie było na to środków?

Kierownik Oddziału Chwiałka POSiR, Stanisław Hoffa odpowiedział, że tylko i wyłącznie była reanimacja pod kontem technicznego ogrzewania tego obiektu. To była wymiana instalacji obiegu wody.

Zastępca Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek rozumiał z wypowiedzi pana dyrektora, że taki kompleksowy plan dla tego terenu Chwiałki powstałby do roku 2013.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że plan powstanie być może na przełomie roku tego i następnego, ponieważ POSiR jest zakładem budżetowym i oni, i tak o środki na wszystkie inwestycje muszą się ubiegać w budżecie i decyduje o tym Rada Miasta. Natomiast nie mogą zaciągać kredytów, nie mogą czegoś wziąć w leasing. To jest pewna bariera, ale tak funkcjonują.

Członek Komisji, Adrian Kaczmarek poprosił o podsumowanie przez pana dyrektora tych wcześniejszych wątków dot. opłacalności ekonomicznej, czy bilansowania się kosztów utrzymania i przychodów. Zapytał się, czy tak upraszczając, jest w POSiR taki obiekt, który przynosi dochód i ma większe przychody niż koszty funkcjonowania w ujęciu rocznym?

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że gdyby inwestycje sportowe, baseny i hale były rentowne, to zamiast hoteli, marketów i innych firm, przedsiębiorcy budowałoby hale i baseny. Natomiast to nie jest rentowne. Oni, jeżeli dostają dotację, to te koszty z przychodami się równoważą. Gdyby nie mieli dotacji, to zastanawialiby się, jakie koszty należy ściąć, kiedy obiekt należy zamknąć, żeby zrównoważyć nawet bez uwzględniania amortyzacji przychody i ich koszty. Powstają takie obiekty, ale są one małe, tu wymieniał jakiego typu.

Zastępca Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek podziękował. Poinformował, że kolejne posiedzenie zgodnie z harmonogramem Komisja ma 20 lutego. On na to posiedzenie przygotowałby wstępną wersję protokołu. Postara się na dzień, dwa przed posiedzeniem Komisji przesłać go członkom Komisji. Podyskutowaliby nad nim i przymierzylby się do zakończenia prac w przedmiocie kontroli w POSiR.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapowiedział przejście do kolejnego punktu.

Ad. 2 Sprawy bieżące. Wolne głosy i wnioski.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk korzystając z obecności pana dyrektora zapytał się o informację, która się dzisiaj pojawiła, dotyczącą kwestii operatora Stadionu Miejskiego. Trochę ich niepokoi kwestia renegotjacji. Poprosił o informację, czego dotyczy ten postulat renegotjacji.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że wpłynęło pismo od operatora bez ustalenia zakresu, czyli nie wiedzą jaki cel chciałby osiągnąć. W tej chwili muszą powołać zespół, który musiałby się spotkać. Nie zna zakresu, czyli tego co operator chciałby osiągnąć i zmienić w tej umowie. Natomiast go to nie zaskoczyło, ponieważ jeżeli umowę zawierają na 20 lat, to znając życie kila, jeżeli nie kilkanaście aneksów w tym czasie powstanie do każdej umowy, jakiej by nie zawarli. Natomiast w tym wypadku na miejscu operatora próbowaliby coś negocjować. Są jedynym miastem, w którym Stadion posiada operatora prywatnego, w pozostałych nie i tam miasto dopłaca do tych obiektów.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk nawiązał, że na razie jest to prośba, o przystąpienie do renegotjacji.

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski wyjaśnił, że celem miasta i celem operatora jest utrzymanie tego obiektu. Umowa była podpisana na 20 lat, bo bez sensu by było, gdyby co

dwa lata zmieniali koncepcję. Jaki będzie efekt tych rozmów nie wie, bo nie wie, jakie cele są postawione.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał się, czy w ramach tych rozmów zamierzają wezwać operatora do zapłacenia długu i ile ten dług teraz wynosi?

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski odpowiedział, że to chcą zrobić bez rozmów. Dług na wczoraj wynosi 1 390 tys. zł. Ten dług jest spłacany i głównie wynika z tego, że operator w jakiś sposób uporczywy nie płaci za najem Stadionu. W tej chwili energia elektryczna, woda, ścieki zostały przepisane na operatora. Została tylko umowa z Dalkią, gdzie operator będzie negocjował warunki zawarcia tej umowy. Myśli, że w lutym ta umowa zostanie przepisana, zatem zostanie tylko stawka czynszu. Mając gwarancję bankową na ok. 2 mln. zł, ta kwota jest bardzo bezpieczna. Zawsze mogą sięgnąć po wypłatę z banku, z tytułu gwarancji. Oczywiście naliczają odsetki i tutaj nie ma żadnego niebezpieczeństwa. Ich wolą jest to, żeby to ściągnąć jak najszybciej i wolą operatora jest to, żeby to uregulować. Problemem jest kwestia nieregularnych przychodów operatora. W tym sezonie nic się nie dzieje, później będą mecze. W tej chwili nie ma zagrożenia, żeby nie mogli ściągnąć swoich należności.

Zastępca Przewodniczącego Komisji, Adrian Kaczmarek rozumiał, że tu nie dopuszczają takiej opcji, że efektem renegotjacji byłoby umorzenie długu?

Dyrektor POSiR, Ryszard Żukowski odpowiedział, że nie, że nie ma podstawy do umorzenia.

Przewodniczący Komisji, Szymon Szynkowski vel Sęk poinformował, że wpłynęła korespondencja do wiadomości Komisji. Wyjaśnił, że jeżeli pismo wpływa do wiadomości Komisji, a nie zawiera jakiś kwestii, które wydają się szokujące i wymagałyby natychmiastowej reakcji, to zwykle stosuje taką praktykę, że członkowie Komisji mogą się z nią zapoznać. Natomiast nie formułuje odpowiedzi, jeżeli jest ono tylko do wiadomości. Poinformował, że w związku z tym, że mają w planie kontroli kwestię związaną z przejęciem budynków Wyższej Szkoły Kadry dla Europy prowadzoną przez pana radnego Kaczmarka, a ta kwestia była przedmiotem posiedzenia połączonych Komisji: Ochrony Środowiska i Polityki Przestrzennej w zeszłym tygodniu, przewodnicząca Rady Osiedla zwróciła się do niego z prośbą, aby zwrócić szczególną uwagę na protokół z tego posiedzenia, który mógłby jej zdaniem być przydatny przy ich kontroli, więc on wystąpił do dyrektora Biura Rady Miasta, żeby ten protokół możliwie szczegółowo spisać. On już jest spisany i przekazane jest również nagranie z tej Komisji. Poinformował, że można się z tym protokołem i nagraniem zapoznać. Poinformował również, że wczoraj wpłynął do Biura Rady projekt uchwały w

sprawie o przeprowadzeniu referendum w sprawie odwołania Prezydenta Miasta Poznania przed upływem kadencji. Krótko mówiąc na Komisji ciąży obowiązek wydania opinii w tej sprawie zanim sprawa ta stanie się przedmiotem głosowania na sesji. Ponieważ sprawa ta nie może stać się przedmiotem głosowania na sesji wcześniej niż przed upływem 14 dni od jej złożenia, a została złożona w dniu wczorajszym, w związku z tym najwcześniejszym terminem, kiedy mogłaby być głosowana jest 20 lutego. W związku z tym zaproponował, żeby w tym właśnie dniu – jest wyznaczony w harmonogramie na posiedzenie Komisji, zająć się tym właśnie tematem, poza tematem POSiR – u. Poprosił, żeby na to posiedzenie zarezerwować sobie troszkę więcej czasu. W związku z zrealizowaniem porządku obrad podziękował i zamknął posiedzenie.

Przewodniczący

Komisji Rewizyjnej RMP


Szymon Szynkowski vel Sęk

Protokół sporządziła:
Aleksandra Kupczyk-Zajączkowska
Biuro Rady Miasta
20.02.2013 r.

